



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, sobota 16 lipca 1960 roku

Nr 168 (4243)

Wyjazd delegacji łódzi i województwa na Pola Grunwaldu

Wczoraj, na Pola Grunwaldu wyjechali: I sekretarz KL PZPR M. Tatarówna - Majkowska i przewodniczący Prez. RN m. Łódzi Edward Kazmierczak. Odwiedzą oni łódzką młodzież w obrotach złotych i wezmą udział w uroczystościach grunwaldzkich.

W uroczystościach uczestniczyć będą również: Stefan Jędrzejczak - I sekretarz KW PZPR, Franciszek Grochalski - przewodniczący Prez. Woj. RN.

Dziś o godz. 22 z Placu Komuny Paryskiej wyjedźdzą autokarami do Grunwaldu 500-osobowa delegacja społeczeństwa Łódzi. Z naszego województwa wyjedźdzą natomiast delegacja 400-osobowa.

Nota ZSRR przygwaźdza wykrętne i kłamliwe „wyjaśnienia” zawarte w ostatniej nocy USA

MOSKWA (PAP). — W dniu 15 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR, Gromyko przyjął charge d'affaires USA w Moskwie, E. L. Freersa, i wręczył mu notę rządu radzieckiego, będącą odpowiedzią na notę amerykańską w sprawie samolotu amerykańskiego „RB-47”, który w dniu 1 lipca pogwałcił obszar powietrzny ZSRR.

Rząd radziecki stanowczo odrzuca pozabawiony wszelkich podstaw protest zawarty w nocy rządu USA z 13 lipca i jeszcze raz potwierdza swą notę z 11 lipca oraz zawarty w niej katoryczny protest przeciwko pogwałceniu przez amerykański samolot wojskowy w dniu 1 lipca br. granicy radzieckiej.

Program uroczystości na Polach Grunwaldu

A więc już jutro na Polach Grunwaldu odbędzie się wielka manifestacja narodu polskiego.

Poprzedzi ją dzisiaj w Olszynie, spotkanie 300-osobowej grupy Polonii zagranicznej z przedstawicielami społeczeństwa Warmii i Mazur, otwarcie Szkół i 1000-lecia w Siebarku oraz spotkanie kierownictwa partii i rządu z uczestnikami centralnego obozu młodzieży w Mielnie.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się centralne obchody. Przed ich rozpoczęciem wystąpią chóry i zespoły artystyczne. Około godz. 11 przed trybuną, na której zajmą miejsce przedstawiciele rządu i partii, przedstawicielstw dyplomatycznych, delegacje ZSRR, CRS i goście honorowi, przemarszerują oddziały wojska oraz złotowe grupy młodzieży, po czym nastąpi odsłonięcie Pomnika Grunwaldzkiego.

Następnie, obecna na zlocie młodzież złoży ślubowanie. O godz. 12.30 odbędzie się uroczystość złożenia wienców pod obeliskiem. W tym samym czasie oddane zostaną 24 salwy armatnie oraz rozpoczęcie defilady powietrzna.

Po części oficjalnej uroczystości, która zakończy się około godz. 13.30, na estradach wokół Pola Grunwaldzkiego odbywać się będą występy artystyczne. O zmierzchu uczestnicy zobaczą wielki pokaz sztucznych ogni.

Radio i telewizja nadadzą bezpośrednie transmisje z uroczystości grunwaldzkich.

W odpowiedzi na dramatyczną depeşe przywódców kongolańskich

Rząd ZSRR obiecuje pomoc w wypadku gdyby zaistniała potrzeba

MOSKWA (PAP). — W związku z agresją wojsk belgijskich przeciwko niepodległej Republice Kongo prezydent Republiki Kasa Vubu i premier Lumumba przesłali do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa depeşe następującej treści:

„W obliczu groźby, która zawisła nad neutralnością Republiki Kongo ze strony Belgii i niektórych krajów zachodnich, popierających spisek Belgii przeciwko naszej niezawisłości, prosimy pana, aby nieustannie śledził rozwój sytuacji w Kongo. Być może będziemy zmuszeni prosić o interwencję Związku Radzieckiego, o ile obóz zachodni nie zaprzestanie agresji.

W chwili obecnej państwowe terytorium Kongo jest okupowane przez wojska belgijskie i życie prezydenta Republiki oraz premiera znajduje się w niebezpieczeństwie.

Prezydent Republiki — J. KASA VUBU
Premier i minister obrony narodowej
P. LUMUMBA

MOSKWA (PAP). — Rząd radziecki oznajmił, iż udzieli Republice Kongo nieodwrotnej pomocy, która może okazać się potrzebna dla zwycięstwa słusznej sprawy Republiki. Oświadczając tak, złożył rząd ZSRR w odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa na depeşe prezydenta Republiki Kongo Kasa Vubu i premiera oraz ministra obrony narodowej Lumumby.

W swej odpowiedzi N. S. Chruszczow podkreśla olbrzymie międzynarodowe znaczenie bohaterskiej walki narodu kongolańskiego o niezawisłość i integralność Republiki Kongo,

która padła ofiarą imperialistycznej agresji. Interwencja imperialistyczna przeciwko Republice Kongo — to próba zahamowania procesu całkowitego wyzwolenia Afryki i jeśli to możliwe, cofnięcie tego procesu.

Chruszczow wskazuje, że Rada Bezpieczeństwa ONZ dokonała pozytywnej rzeczy podejmując uchwałę, która wzywa rząd belgijski do wycofania wojsk belgijskich z terytorium Kongo. Gdyby mimo tej uchwały agresja trwała nadal, rząd radziecki oświadcza, że powstanie konieczność podjęcia skuteczniejszych kroków, zarówno w ramach ONZ, jak i ze strony sympatyzujących ze sprawą Kongo państw pokojowych.

Ho Chi Minh i Pham Van Dong ponownie na czele DRW

HANOI (PAP). — Na pierwszej sesji nowego zwołanego narodowego Zgromadzenia Republiki Wietnamu, która rozpoczęła się w piątek, prezydent Ho Chi Minh został ponownie wybrany głową państwa.

Sesja zatwierdziła również powołanie Pham Van Donga dotychczasowego premiera, na stanowisko, które zajmował.

Runęła wieża szybu gazowego

RZESZÓW (PAP). W pow. Przeworsk w czasie przeprowadzania prac wiertniczych runął maszt szybu gazowego, niszcząc wiele urządzeń kopalinianych. Ofiar w ludziach nie było.

Przyczyną wypadku — jak przypuszcza się — były nadmierne drgania w czasie wiercenia.

Na miejsce wypadku przybyła specjalna komisja ze Zjednoczenia Przemysłu Naftowego w Warszawie oraz Urzędu Górniczego z Krosna, która dokładnie ustali przyczynę katastrofy.

22 lipca Łódź tańczy i śpiewa

Otrzymaliśmy pierwsze, niepełne jeszcze, informacje na temat imprez artystycznych, które odbędą się w Łodzi 22 lipca.

W bieżącym roku istnieje tendencja, aby większość festynów i zabaw ludowych odbywała się nie w centrum miasta — na zakurzonych najczęściej placach — lecz na jego periferiach, w parkach i nad wodą. Jeśli więc pogoda dopisze, łódzianie będą mogli polować przyjemnie z pożytecznym, tzn. odciążającym świeżym „wiejskim” powietrzem i obejrzeć szereg ciekawych występów artystycznych.

NA BALUTACH imprezy skoncentrują się w 3 punktach: w Parku im. A. Mickiewicza na Julianowie, w Parku Helenowskim i w osrodku czasowym niedzielnych Rady Okręgowej ZZ Włókniarzy w Arturówku. W Arturówku wystąpi m. in.: balet ZPB im. Sz. Harnama, 2 orkiestry — dęta ZPB im. J. Marchlewskiego i jazzowa ZPB im. F. Dzierżyńskiego, zespół mandolinistów ZPDz, im. B. Piater oraz tercet wokalny ZPW im. A. Struga.

W DZIELNICY PÓLESIE występy odbędą się w Parku Poniatowskiego i w Parku Ludowym na Zdrowiu — w tym ostatnim przewidyuje się przyjazd „Wesołego autobusu” z pełnym b. bogatym programem. W Parku Poniatowskiego o godz. 11 wystąpi Teatr Lalek „Pinokio” z prapremiery sztuki pt. „Biwak z piosenkami”. Konferansjerkę będzie tu prowadził Włodzisław Skoczylas, który wygłosi również kilka monologów.

W GÓRNEJ WIEKSZOŚCI imprez odbędzie się w Parku 1 Maja. „Goście stali i przechodnie” będą tu mogli oglądać pokazy szermierki, regaty żaglowe i kajakowe, popisy plecionurka i ewolucje modeli pływających.

Ci spośród łódzian, którzy przyjdą w okolicę basenu „Unii” na Widzewie, będą mogli obejrzeć m. in. mecz piłki wodnej. Imprezy w dniu 22 lipca wypełnią głównie występy zespołów amatorskich, co jest ściśle związane z okresem urlopów w teatrach. Przewidyuje się koncerty wielu zakładowych orkiestr dętych i rozrywkowych, występy amatorskich zespołów estradowych, amatorów-piosenkarzy i laureatów konkursów recytatorskich. Obok nich wystąpią jednak także artyści Opery i Operetki, piosenkarze i artyści estradowi, a także dwie specjalne brygady estradowe, które objeżdżać będą kolejno ze swoim programem wszystkie większe miejsca zabaw.

Szczególony program imprez, który jest obecnie opracowywany z podaniem miejsc, godzin i zespołów występujących zamieścimy w najbliższym czasie. (J. P.)

Piękne prezenty z okazji Święta 22 Lipca

W osiedlu na Dołach trwają gorączkowe prace

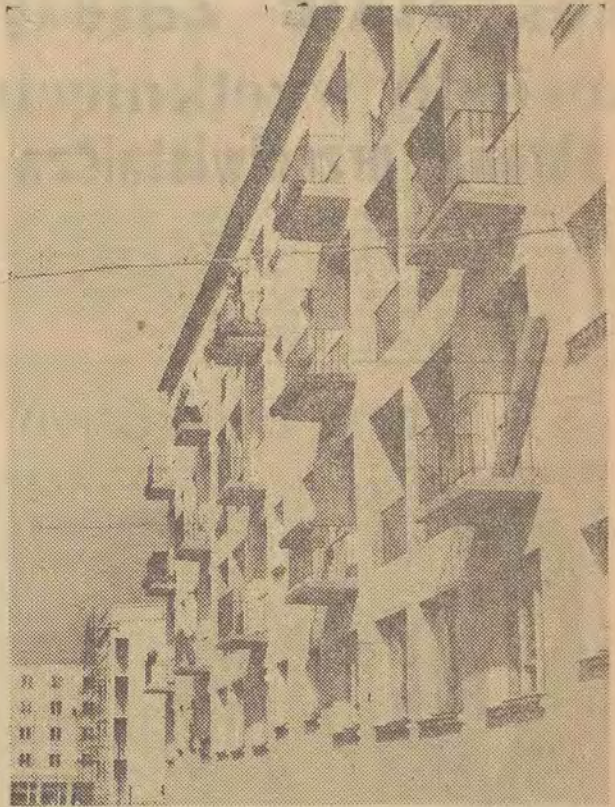


Foto: L. Olejczak

Z tramwaju jadącego ul. Wojciecha Głuchowskiego widać panoramę osiedla na Dołach. Czerwień wznoszonych bloków poprzetykana jest tu pastelowymi barwami elewacji domów, które już zostały oddane do użytku, do których wprowadzili się już lokatorzy, lub które na nich czekają.

Szczególnie pięknie prezentuje się blok o długości ponad 95 m, położony po lewej stronie ul. Spornej. Zdobią go utrzymane w spokojnych pastelowych tonach elewacje oraz ciekawe rozwiązania architektoniczne okien klatek schodowych, które ciągną się od góry do dołu i są zbudowane z jasnozielonych kafli szklanych. Parter tego bloku, zawierającego 73 mieszkania, będzie zajmował 10 sklepów i punktów usługowych różnych branż. Trzy z nich: nabiłowo-piekarniczy, warzywno-owocowy i ogólnospożywczy mają być uruchomione przed 22 lipca.

Wszystkie budowane tu bloki posiadają pomieszczenia na pralnie i suszarnie bielizny oraz przestronne piwnice. Pomyślano również o wspólnych maszynach do anien radiowych.

Trwają gorączkowe prace. Buduje się w tej chwili podłączenia energii elektrycznej i kabli telefonicznych. W nowym osiedlu można się teraz zgubić, tyle tu maszyn, ludzi i nie uporządkowanych placów.

Ale budowniczo wie z LPBM nr 3 zapewniają, że na 22 lipca wszystko będzie doprowadzone do porządku. W tym dniu bowiem nastąpi uroczyste otwarcie nowego osiedla oraz nadanie mu imienia sławnej działaczki ruchu rewolucyjnego Władysławy Bytomskiej.

Ten symboliczny akt nie zakończy jednak prac budowlanych, które będą trwały dalej w niezmniejszonym tempie. W III kw. br. w tym osiedlu zostaną oddane do użytku w sumie ok. 1000 izb mieszkalnych, których Łódź tak bardzo potrzebuje. I dlatego właśnie trudno sobie wyobrazić piękniejszy prezent dla jej mieszkańców z okazji Święta Wyzwolenia — 22 lipca. (J. P.)

Wysokie odznaczenia państwowe dla zasłużonych łódzian

Uchwałą Rady Państwa (z dnia 18 stycznia 1960 roku) za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej odznaczeni zostali:

- KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI
Hanna Malkowska — aktorka Teatru imienia Jaracza.
- KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI
Barbara Rachwańska-Pawlicka — aktorka Teatru Nowego.
- ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI
Michał Tomski — dyrektor Teatru „7,15”.
- Roman Wajdowicz — prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej.
- Tadeusz Szymczak — adiunkt Uniwersytetu Łódzkiego.

W imieniu Rady Państwa aktu dekoracji dokonał w dniu 15 lipca 1960 r. obywatel Edward Wróblewski — zastępca Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w sali Prezydium.

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady

MOSKWA (PAP). — Na Plenum KC KPZR, które rozpoczęło się 13 lipca, kontynuowano w piątek przed południem dyskusje nad referatami o przebiegu wykonania uchwał XXI Zjazdu KPZR, o rozwoju przemysłu i transportu i o zastosowaniu w produkcji najnowszych zdobyczy nauki i techniki.

„U-2” rozbił się w Teksasie

NOWY JORK (PAP). Dowództwo amerykańskiego lotnictwa strategicznego podało, że w nocy z czwartku na piątek rozbił się w Teksasie samolot „U-2”. Podano równocześnie, że jest to już siódma maszyna tego typu, która uległa zniszczeniu. To samo źródło podaje, iż w ciągu ostatnich 5 lat USA wyprodukowały 40 samolotów typu „U-2”.

Dr Djuanda opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP). 15 bm. w godzinach porannych opuścił Polskę po kilkudniowym wizycie pierwszy minister Republiki Indonezji dr Raden Hadji Djuanda Kartawidjaja wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżające go goście zegnali: członkowie kierownictwa partii i rządu — Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Adam Rapacki, Piotr Jaroszewicz, Julian Tokarski, ministrowie, generałowie, przedstawiciele Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy.

Piotr Jaroszewicz i dr Djuanda wygłosili przemówienia pożegnalne. Dr Djuanda z Warszawy udał się do Pragi.

Wę wspólnym komunikacie polsko-indonezyjskim opublikowanym wczoraj czytamy m. in.:

Obie strony uzgodniły, iż wkrótce zostaną przeprowadzone bardziej szczegółowe negocjacje w celu osiągnięcia ostatecznego porozumienia w przedmiocie polskich dostaw inwestycyjnych, tj. kompletnych obiektów i urządzeń dla następujących gałęzi przemysłu: cementowego, szklarskiego, chemicznego i farmaceutycznego, energetycznego jak również wspólnej pracy w zakresie poszukiwań geologicznych i eksploatacji zasobów mineralnych oraz w dziedzinie nauk ścisłych.

Obie strony uzgodniły również, że w celu rozwijania współpracy naukowej i technicznej między obu krajami zostanie zawarta w najbliższym czasie umowa w tej sprawie.

Heinz Hoffmann nowym ministrem obrony NRD

BERLIN (PAP). — Na posiedzeniu poświęconym dalszej poprawie pracy aparatu państwowego, Rada Ministrów NRD powołała w czwartek generał-pułkownika Heinza Hoffmanna na stanowisko ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dotychczasowy minister obrony Willi Stoph powołany został na stanowisko wicepremiera do spraw wszechstronnej koordynacji i kontroli realizacji postanowień KC SED i Rady Ministrów w aparacie państwowym NRD.

- ★ 6 silników odrzutowych
- ★ Szybkość - 950 km/godz.
- ★ Tankowanie paliwa w czasie lotu

Wszystkie zalety „RB-47“ zawiodły w zetknięciu z radziecką obroną przeciwlotniczą

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka opublikowała dane taktyczne - techniczne amerykańskiego samolotu wywiadowczego „RB-47“ straconego w dniu 1 lipca br. nad terytorium ZSRR.

Dzienniki informują, że samolot ten przeznaczony jest w zasadzie do dokonywania strategicznych zwiadów wojskowych na głębokim zapleczu przeciwnika i w dużych odległościach od bazy.

„RB-47“ posiada wąskie, wydłużone skrzydła, które pod kątem 35 stopni odchylają się ku tyłowi. Pod płatem znajduje się 6 silników odrzutowych o sile ciągu 2,720 kg każdy.

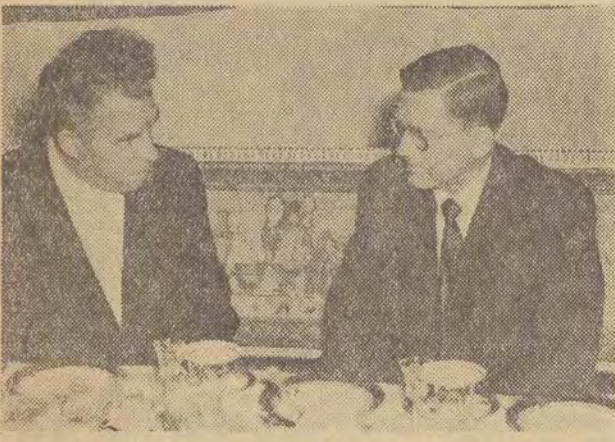
Samolot „RB-47“ może rozwinąć na wysokości 10 kilometrów szybkość około 950 kilometrów na godzinę. Po jednorazowym napełnieniu zbiorników paliwem bombowcem przelatuje 6.500 kilometrów. Odległość tę można zwiększać po zainstalowaniu pod płatem dodatkowych zrzutowych baków z paliwem. Aparat ten może również tankować paliwo w czasie lotu.

Przednia, wydłużona część kabiny, wyposażona jest w aparaturę fotograficzną do wykonywania zdjęć lotniczych, w aparaturę do rejestrowania urządzeń radarowych i innych. Dla obrony przed myśliwcami „RB-47“ zaopatrzone jest w dwa automatyzowane działka przeciwlotnicze o kalibrze 20 milimetrów, umieszczone w części ogonowej samolotu.

W celu zabezpieczenia „RB-47“ przed atakiem ze strony rakietowej broni przeciwlotniczej, pod skrzydłami samolotu zawieszona jest para samolotów-makiety. W wypadku ostrzeżenia samolotu przez rakiety przeciwlotnicze, „RB-47“ zrzuci przyczepione samoloty-makiety, aby zmilić sprawność systemu sterowniczego rakiet i stworzył dwa sztuczne cele, ratując w ten sposób zasadniczy aparat.

Dziennik „Sowietskaja Awiacija“ donosi, że wszystkie samoloty tego typu były niedawno modernizowane. Modernizacja pochłonęła sumę 54 milionów dolarów, ale, jak się okazuje „w praktyce“, niewiele pomogło samolotom zwiadowczym typu „RB-47“, z których jeden został z latwością stracony nad ZSRR.

Z wizytą w Belwederze



13 lipca przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w Belwederze delegację Rady Najwyższej ZSRR. Na zdjęciu: Aleksander Zawadzki i Nikołaj Organow.

Nota ZSRR do USA

(Dokończenie ze str. 1) Rodowi, po wtargnięciu szpiegowskiego samolotu „U-2“ do obszaru powietrznego ZSRR, w dniu 1 maja br.

Nota radziecka oświadcza, że pozostali przy życiu i wyratowani przez statek radziecki członkowie załogi „RB-47“ staną przed sądem i będą odpowiedzialni za swe czyny, zgodnie z prawem radzieckim. Jeśli chodzi o zwłoki dowódcy bombowca, mogą one być w każdej chwili przekazane przedstawicielom USA.

Rząd Związku Radzieckiego - głosi nota - pragnąłby zwrócić uwagę USA, że istnienie prosty sposób uniknięcia w przyszłości bezsensownego narażania na śmierć lotników amerykańskich i nierozsądnego stawiania świata na krawędzi wojny. Potrzebne jest do tego tylko jedno: położenie - przy tym nie w słowach, lecz w czynie - kresu agresywnej polityce, której wyrazem są powtarzające się akty gwałcenia przez samoloty amerykańskie obszaru powietrznego ZSRR. Jeśli to nie nastąpi, wówczas rząd radziecki zatroszczy się o to, aby narodom Związku Radzieckiego zapewnić bezpieczeństwo wszelkimi rozporządzalnymi środkami.

Współzawodnictwo pracy tematem obrad władz CRZZ

WARSZAWA (PAP). 15 bm. w Warszawie odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Podczas obrad, które prowadził wiceprzewodniczący Józef Kulesza, dokonano oceny rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy, zapoznano się z dotychczasowym przebiegiem okręgowych konferencji związkowych oraz omówiono wnioski wynikające z dyskusji na X Plenum CRZZ.

Przez 5 lat ukrywali przestępstwo

Półmilionowe manko w sklepie papierniczym na Śląsku

SOSNOWIEC (PAP). — Zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców Sosnowca wywołała sprawa o półmilionowe manko w sklepie branży papierniczej, gdzie - jak wiadomo - sprzedaje się artykuły groszowej wartości. Na pytanie jak tego można dokonać - odpowiedział Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Mysłowicach. W ciągu 5 lat kierowniczka sklepu papierniczego w Sosnowcu Irena Mordziołek przy współudziale ekspedientki Al'cji Bobka dokonywała systematycznych kradzieży.

Machinacje te ukrywały - przez podawanie fikcyjnych remanentów, niesporządzenie raportów itp. - księgowy MHD Bolesław Parzelski, kierownik inwentaryzacji Stanisław Zemła oraz czterech inwentaryzatorów. Po kilkudniowej rozprawie sąd skazał główną winowajczynię - Irenę Mordziołek na 6 lat więzienia, księgowego Parzelskiego i kierownika Zemłę na karę po 5 lat więzienia, a ekspedientkę Alicję Bobka na 3 lata.

Inwentaryzatorzy otrzymali kary od jednego roku do 2,5 lat więzienia.

WIELKA WYPRAWA

LONDYN. — W północnym Hertfordshire zaobserwowano w ostatnim czasie masowe zdychanie kanarków. Po dłuższych badaniach okazało się, że przyczyną był „stront-90“, który dostał się do organizmu ptaków wraz z pokarmem.

Hodowcy kanarków zażądali przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie.

MOSKWA. — Po występach w Leningradzie przybył do stolicy ZSRR warszawski Teatr Satyryczny „Syrana“.

Publiczność moskiewska wykupiła na pierwsze przedstawienia wszystkie bilety.

ANKARA. — Północne okręgi Turcji zostały nawiedzone powodzią, która wyrządziła poważne szkody materialne, zatapiając m.in. dwie wioski w prowincji Rize. W wyniku powodzi 9 osób zginęło, a kilkanaście odniosło obrażenia.

BAGDAD. — Związek Radziecki przekazał w podarunku rządowi irackiemu powilony, w których mieściły się ekspozyty radzieckie na ostatniej wystawie przemysłowej w Bagdadzie.

WIENIEN. — Do Wiednia przybył z 3-dniową wizytą oficjalną amerykański podsekretarz stanu Douglas Dillon, któremu towarzyszyli wyższych funkcjonariuszy Departamentu Stanu. Przeprowadził rozmowy z politykami austriackimi, których tematem będą zagadnienia gospodarcze i polityczne.

Frau Eichmann czuje się pokrzywdzona...

LONDYN (PAP). Zbrodniarz wojenny Adolf Eichmann, od przedstawienia za wymordowanie kilku milionów Żydów, bronił się przed sądem w Buenos Aires. Mimo bowiem zwycięstwa wojski i niechęci rycerstwa do tego szybkiego wyruszenia, król uważał, że należy dążyć jak najprędzej do Malborka.

Warto przypomnieć, że adwokat Servatius bronił już kilku hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

RIO DE JANEIRO. Jak donoszą z Buenos Aires, Weronika Eichmann, żona Adolfa Eichmanna wyjechała do sądu w Buenos Aires z wnioskiem o ukaranie inicjatorów, autorów i innych osób współuczestniczących w uprowadzeniu jej męża. Weronika Eichmann doмага się, aby osoby te zostały ukarane, ponieważ „słabą pozabawili wolności“ jej męża.

Prezes Fundacji im. Pułaskiego przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). — Do Polski przybył wraz z małżonką Frank Piasecki, światowej sławy konstruktor helikopterów i właściciel wytwórni samolotów „Piasecki Aircraft Corporation“ w USA.

W czasie swego pobytu w Polsce p. Piasecki, jako prezes fundacji Pułaskiego zamierza przeprowadzić rozmowy na temat budowy w Winiarach-Warce muzeum, szkoły i szpitala dla uczczenia pamięci gen. Kazimierza Pułaskiego. F. Piasecki weźmie także udział w uroczystościach grunwaldzkich.

Wielki zbrodniarz WIELKIEJ WOJNY

16 LIPCA 1410 R.

W środę, 16 lipca, z polecenia królewskiego odznaczano na pobojuwisku zwłoki w. mistrza i dostojników Zakonu, które obmyte i owinięte „w czyste płótno i odziane purpurą na wozie czworokonnym“ odesłano do Malborka, by je tam Krzyżacy pogrzebali. Innych poległych, swoich jak i wrogów, chowano na pobojuwisku, pielęgnawo rannych. Następnie odprawiono mszę dziękczynną. „Namiot kapłany królewskiej czołowy był dokola znakami i chorągwiemi nieprzyjacielskimi, które rycerze polscy w tym dniu królowi przynieśli i przy kapłanach przatylkali. Proporce ich, rozwinięte i porozpuszczane, przy lekkim powiewie wiatru głośno łomotały“.

Tegoż dnia król wyprawił w obozie pod Mielnem wielką ucztę, na którą zaprosił Witolda, książkę mazowieckich, dostojników polskich i litewskich a również i znawców komitowych jeńców. Przed ucztą, Janusz, książkę mazowiecki na kolanach dziękował królowi za oszczędzenie Maczusa i Polski od niebezpieczeństwa krzyżackiego. Po uczcie król rozkazał spisać tysiące jeńców, z podczas spisywania ich Jagiello i Witold objęli ich konno pobojuwisko. Po powrocie, wieczorem, król wysłał listy do żony, królowej Anny i dostojników pozostałych w kraju i wydał rozkazy do wyjazdu w dniu następnym.

Mimo bowiem zwycięstwa wojski i niechęci rycerstwa do tego szybkiego wyruszenia, król uważał, że należy dążyć jak najprędzej do Malborka.

Listy królewskie zawiadził podkomorzy nadworny, Mikolaj Mrowiec, który gdy przybył do Krakowa „i oznajmił o wielkim królu zwycięstwie“, wnet całe miasto zabrzmiało radością. Modlono się po kościołach, iluminowano domy; tak „iż całą noc błyszczały światła“. Gdy zaś dowiedzieli się o zwycięstwie wszystkie ziemie polskie „w każdym mieście“, w każdej

wsi i miasteczku ogłoszono z uniesieniem i obchodzono ten świetny triumf, a w nim ułasną i powszechną kraju pomysłność“.

Według Stefana M. Kruczyńskiego „Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim“, W-wa 1953, str. 309-311.

225 osób spłonęło żywcem w Gwatemala City

NOWY JORK (PAP). W stolicy Gwatemali wybuchł w czwartek gwałtowny pożar w szpitalu dla psychicznie chorych. Według ostatnich doniesień, 225 osób zostało spalonych żywcem, a ponad 300 odniosło poważne rany. Istnieje niebezpieczeństwo, że spośród rannych nie uda się uratować wielu osób.

Pożar wybuchł w nocy, gdy większość pacjentów i personelu szpitala spała. Wielu budziło się w momencie, gdy płomienie ogarnęły ich pokoje. W czasie paniki około 200 pacjentów rozbiegło się w nieznanym kierunku i dotychczas uważanych jest za zaginionych.

Szpital dla psychicznie chorych znajdował się pod zarządem państwowym i stanowił część głównej szpitala stolicy Gwatemali.

Budynek szpitalny, w którym znajdowali się psychicznie chorzy pacjenci, był w ostatnich tygodniach nadmiernie przepełniony. Znajdowało się w nim ponad 1.600 pacjentów.

Kronika wypadków

Wczoraj przy ul. Armii Czerwonej doszło do katastrofy tramwajowej. Wóz linii 19 prowadzony przez Tadeusza Janiaka (Ogrodnia 5), dojeżdżając do ul. Sobola, gdzie na przystanku stała 18-letnia dziewczynka w porę. W efekcie zderzenia uderzyła w wagon dojeżdżający 18-letni chłopczyk, który doznał uszkodzenia. Dwie pasażerki wagonu dojeżdżającego do przystanku lekkimi obrażeniami. Zofia Romasz ze wsi Popielawki i Mirosława Jaskiewicz. Obie zostały opatrzone przez Pogotowie.

Milion dolarów poszło z dymem

RZYM (PAP). — W fabryce samochodów Tirrelli w Rovereto (północne Włochy) wybuchł w czwartek wieczorem wielki pożar, który spowodował straty w wysokości około miliona dolarów.

Był to już drugi pożar, jaki wybuchł w tej fabryce w ciągu ostatnich 4 dni.

Książka dociera do najdalszych zakątków 10 lat Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

Skromną uroczystością uczci dzisiaj dziesięciolecie swojego istnienia Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi. Z terenu całego województwa przybędą ci pracownicy, którzy w służbie książki pozostają już 10 lat. Ich liczba sięga 70 osób. Wobec przedstawicieli władz wojewódzkich i Min. Kultury i Sztuki zostaną im wręczone wyróżnienia i nagrody.

WBP prowadzi na obszarze ziem łódzkiej 477 bibliotek powiatowych, miejskich i gromadzkich oraz ponad 1000 punktów bibliotecznych działających w najbliższej zapadłej zakątkach województwa.

Słuzby ona czytelnikom księgozbiorem, obejmującym blisko 1,5 miliona książek. Nie jest to jeszcze zbyt wiele - wypadła tylko 0,9 książki na 1 mieszkańca, przy przeciętnej krajowej 1,5 - lecz zarówno majątek bibliotek, jak i liczba czytelników książek z każdym rokiem się powiększa.

Obecnie biblioteka ma 153 tysiące stałych czytelników, którzy w r. 1959 wypożyczyli ogółem 2,410 tys. książek.

Do najlepszych placówek na terenie województwa należą biblioteki powiatowe w Wieluniu, Sieradzu i Skierzwiecku, miejska w Sulejówce, gromadzkie w Kamieńsku, Grzecholicach i Inowiedzu.

WBP napotyka w swojej pracy wiele jeszcze trudności, jak brak lokali, wyposażenia w sprzęt, czy niedobory w księgozbiorze. Niemniej rozwija się stale i pomyślnie, dzięki trosce kadry pracowników i opiece władz wojewódzkich. (bz)

Radio i telewizja

SOBOTA, 16 LIPCA 1960 R.

PROGRAM I
8.00 Wiadomości, 8.06 Przegląd prasy, 8.15 Muzyka poranna, 8.35 Muzyka i aktualności, 9.00 Dla dzieci młodszych słuch, Wodzimierz Krzeminskiego pt. „Halo, słucham“, 9.20 Muzyka baletowa, 10.00 Z zagadnień lekiyacji, 10.10 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. (L) Koncert LRPR p.d. Henryka Debiela, 11.00 Słuch rozrywkowe, 11.30 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko“, 11.35 Koncert solistów, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Audycja dla wsi, 12.20 Polskie melodie ludowe, 12.40 Radzieckie melodie ludowe, 13.15 Z cyklu: „Niezapomniane stronice“ fragm. pow. Waltera Scotta „Wawerley“, 13.45 Główna i piosenka 14.00 Wiadomości, 14.05 Zespół i soliści w repertuarze rozrywkowym, 15.00 Komunikat o stanie wód, 15.01 Informacja, 15.05 Radioreklama, 15.25 Program dnia, 15.50 Sprawozdanie, 16.00 Złoty Grunwaldzki, 16.00 Wiadomości, 16.05 Audycja aktualna, 16.15 Pejsza i nastroje, 17.00 Dla dzieci aud. st. muz. pt. „Feliks Nowowiejski - pieśń ziemi ojczystej“, 17.30 Z życia Związku Ra-

dzieckiego, 18.00 Wiadomości, 18.05 Zespół Dziewiatka, 18.25 Wędrowniki muzyczne po kraju, 19.05 F. Rybicki: Suita śląska, 19.20 Notatnik kulturalny, 19.30 Muzyka taneczna, 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny, 20.25 Wiadomości sportowe, 20.30 „Podwieczorek przy mikrofonie“, 22.00 Melodie taneczne, 22.30 Radioreklama, 22.45 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II
8.30 Wiadomości, 8.36 Przegląd prasy, 8.45 Polskie melodie, 9.05 Muzyka rozrywkowa, 9.35 Sprawozdanie dziękuję ze Złoty Grunwaldzkiego, 10.00 Muzyka taneczna, 10.40 Polskie ratownictwo okrętowe, 11.10 Muzyka operowa, 11.40 Aud. aktualna na tematy międzynarodowe, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Wiadomości, 12.10 (L) Informacja, 12.15 Przerwa, 13.00 Wiadomości, 13.05 Program dnia, 13.10 Tańce polskie, 13.30 Dla dzieci, 13.40 Słuch, 13.45 Audycja aktualna, 14.00 Oświadczenie programowe, 14.05 (L) Czeska muzyka, 14.30 (L) Feliton tygodnia, 14.45 (L) Radiowy przegląd amatorskich zespołów muzy-

Wielkie Dni Złoty Grunwaldzkiego Młodzież ZMS z Zakładów im. Okrzei „rozkreca się“

— Co robimy dla uczczenia Złoty Grunwaldzkiego i Święta 22 Lipca? Jak pracują nasze brygady młodzieżowe? Można o tym wiele mówić, ale niech przemówią za nas wyniki uzyskiwane przez ZMS-owców w produkcji.

Sekretarz ekonomiczny KZ ZMS z Zakładów im. Okrzei - Henryk Kwaśniewski, którego zastępuje w sekretariacie Podst. Org. Part. - zaczyna od pracy brygad ZMS.

— Zorganizowaliśmy trzy zespoły „trójkowe“ w tkalni i 8-osobową brygadę obciążaczek w przędzalni. W tkalni najlepiej w młodzieżowych zespołach pracują: Anna Paszkowska, Maria Dobruszek oraz Czesława Pękala. Również brygada w przędzalni Heleny Szokalskiej nie tylko że produkuje w pracy, ale - co zresztą bezpośrednio z

tym się wiąże - utrzymuje w nienaganniej czystości maszyny. W najbliższym czasie zamierzamy zorganizować jeszcze jedną brygadę ZMS w przędzalni odpadkowej, która będzie pracowała na nowych maszynach. Dowiaduje się także, iż w czynnie złotowym i lipcowym ZMS-owcy z Zakładów im. Okrzei podjęli szereg cennych zobowiązań. Młodzież z warsztatów mechanicznych po godzinach pracy porządkowała teren zakładów, zbierała bezużyteczny złom. Zebrano 5 ton złomu, który zostanie przekazany składnicy. Młodzież porwała także do tej pracy starszych pracowników warsztatu mechanicznego.

Jeszcze w tym tygodniu, po godzinach pracy, ZMS-owcy z warsztatów mechanicznych zobowiązali się doprowadzić do porządku maszyny tzw. pneumole, które wadliwie pracują. Młodzież z przędzalni i tkalni również podejmowała zobowiązania podnoszenia jakości i wydajności produkcji.

(J. Kr.)

Transport samochodowy otrzymał piekarnie

Jak się dowiadujemy - nasz przemysł piekarniczy doczekał się ostatnio poważnych zmian w dziedzinie transportu. Ponad 40 koni, używanych przy rozwoju pieczywa, przeszło obecnie „na emeryturę“. Transport konny został zastąpiony samochodowym.

Nie trzeba dodawać, że zmianą tą wpłynęło dodatnio na sanitarne warunki dostarczania pieczywa do sklepów. Zwiększy się także szybkość dostaw świeżego pieczywa. Jednym słowem - świeżutkie bułeczki i chleb będą nam dostarczane i prędzej i „czystsiej“.

Nie pozostaje nam nic innego jak życzyć konsumentom smacznego! (ab)

Ze świata

Zgromadzenie Ogólne ONZ postanowiło niedawno przyznać nagrody (których ogólna wartość wyniesie 100.000 dolarów) za najwybitniejsze prace naukowe w dziedzinie wykonywania przyczyn raka i walki z tą chorobą. Nagrody będą przyznawane na zlecenie Światowej Organizacji Zdrowia. Decyzja ONZ została podjęta na propozycję delegata Białoruskiej SRR. Obecnie na świecie umiera rocznie na raka 2 miliony ludzi, a za lat 10 osoba na tysiąc mieszkańców naszego globu.

Z przeprowadzone ostatnio w Czechosłowacji badania wykazały, że stan zanieczyszczenia powietrza stale się pogarsza. W okresie ostatnich kilku lat w dzielnicach przemysłowych spadły pyły wzrosły z 260 do 700 ton na kilometr kwadratowy, co odpowiada warstwie przeszło 3-centymetrowej grubości. Nad problemem tym radziła niedawno w Pradze specjalna komisja Czechosłowackiej Akademii Nauk.

Stacja telewizyjna w Sao Paulo w Brazylii nadaje co tydzień program naukowy, w czasie którego jeden z profesorów, w towarzystwie grupy uczniów przedstawia i objaśnia doświadczenia naukowe. Program ten, który cieszy się dużym powodzeniem, ma na celu zainteresowanie młodzieży zagadnieniami nauk ścisłych.

Balet Teatru Wielkiego z Moskwy oglądać będziemy w Łodzi

Atrakcje artystyczne przyszłego sezonu

(Informacja własna)

Wymiana kulturalna, występy zagranicznych zespołów artystycznych w Polsce, wyjazdy polskich artystów za granicę — to atrakcje nie tylko dla wąskiej grupy zainteresowanych, ale i dla szerokiego rzeszy odbiorców, chętnie słuchających zagranicznych dyrygentów, instrumentalistów, śpiewaków czy estradowców.

Jakie atrakcje marki zagranicznej czekają nas w przyszłym sezonie? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Pałacu w Warszawie.

Lista artystów zagranicznych, zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu jest tak duża, że nie sposób wymienić tu choćby połowy nazwisk. Ograniczmy się więc tylko do najciekawszych i to interesujących Łódź.

Już we wrześniu br. odwiedzą Polskę dwa duże zespoły: Balet Teatru Wielkiego z Moskwy oraz Opera Belgradzka. Balet moskiewski przyjedzie z trzema programami: „Jeziro Łabędzie” Czajkowskiego, „Tropami błyskawicy” Karajewa oraz programem składowym, który najprawdopodobniej oglądać będzie Łódź. Balet moskiewski ma Łódź zaplanowaną w swym tournée, natomiast Opera Belgradzka wystąpi tylko w Warszawie.

Wśród zespołów i solistów estradowych oglądać będziemy w Polsce: zespół francuskiego Music Hallu z rewią „2 godziny w Paryżu”, (Człową solistką zespołu jest Pia Colombo). Również z Francji przyjedzie słynny zespół rewelersów z Paryża „Ereres Jacques” oraz Dalida — piosenkarka francuska. Ponadto gościć będziemy estradowy zespół węgierski z Budapestu i taki zespół z NRD. Jeżeli światowej sławy piosenkarka Edith Piaf wyleczy się i stan jej zdrowia pozwoli na to — usłyszymy ją również w Polsce. Trasy artystyczne tych zespołów i solistów w Polsce nie są jeszcze ustalone — lódzka „Estada” ma więc jeszcze możliwości zgłoszenia tych imprez do Łodzi.

Wśród wykonawców muzyki poważnej (znów ogromna lista) spotykamy nazwiska artystów, którzy w Polsce już występowali, i takich, którzy przyjadą tu po raz pierwszy. I połowa sezonu koncertowego jest szczególnie bogata w pianistów. A więc przede wszystkim w listopadzie przyjedzie do Polski — i do Łodzi — Witold Małcużyński. Również w Łodzi wystąpi pianista pochodzenia polskiego, z Wenezueli — Andrzej Wasowski.

Wśród innych pianistów usłyszymy słynnego Emila Gilelsa z ZSRR. Ze związku Ha dzieckiem przyjadą również pianisci: Lew Wlasenko — laureat Konkursu im. Czajkowskiego oraz Walery Wasiljew. Łódź odwiedzą ponadto pianisci: Annerose Schmidt z NRD (uczestniczka poprzedniego Konkursu Chopinowskiego), Węgier Istvan Antal, Mirka Pokorna z Czechosłowacji, Jugosłowianin Jurica Murai i Włoch Remo Remoli (uczestnik ostatniego Konkursu Chopinowskiego). Japonka Kyoko Tanaka — laureatka Konkursu Chopinowskiego, Marjorie Mitchell (USA) i Maria Rey — pianistka amerykańska pochodzenia polskiego, urodzona w Łodzi. Jeśli przyjedzie do Polski słynny pianista amerykański Julius Katchen wystąpi również w naszym mieście.

Wśród dyrygentów usłyszymy w Łodzi: Bułgara — Konstantego Iliewa. Niepewny jest przyjazd słynnego dyrygenta angielskiego sir Johna Barbirolli i Włocha Roberta Benzi.

Spora jest lista śpiewaków, którzy odwiedzą w tym sezonie Polskę. Nasze opery wykazują jednak niewielkie zainteresowanie zagranicznymi wokalistami — ze szkoda oczy widzieć dla polskich słuchaczy. Wśród nazwisk gości przyszłego sezonu widnieją takie jak: śpiewaczka rumuńska Zenaida Pally, Węgier Szekely Michaeli, Virginia Copland (USA) Luisa Parker (USA) i Reni Grist, również z USA.

Kto z naszych artystów i zespołów wyjedzie za granicę i dokąd? O tym Pałac informuje niechętnie. Mogą się bowiem zdarzyć nieprzewidziane przeszkody i — niepotrzebna „zła krew” u zawodników. W każdym razie za planowane wyjazdy wszystkich czołowych dyrygentów i pianistów polskich, z zespołami narodowymi (prawdopodobnie do USA, Szwajcarii i Austrii) oraz Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z Katowic (prawdopodobnie na Festiwal do Edynburga). Przewidziane są również wyjazdy Chóru Stulgrosza, Mazowsza i Śląska. Do Stanów Zjednoczonych i Kanady wyjedzie Stefan Wiechecki (Wiech), prawdopodobnie do NRD przybędzie, Prolińska i Chór Czajkowskiego.

Realizacja w Zakopanem filmu pt. „Lenin w Polsce”. Scenariusz — Igor Newerly i Eugeniusz Gabryłowicz. Reżyser — Walenty Niewzorow. Zdjęcia — Jerzy Lipman. Na zdjęciu: scena z filmu. CAF — fot. Olszewski

JAK WYBRNĄC Z IMPASU

W świetle wyjaśnień Urzędu Rady Ministrów, rady narodowe nie powinny zajmować się działalnością usługową w stosunku do instytucji, zbierając wiadomości o obywatelach i przedstawiając je na urzędowym piśmie instytucjom. Czynności te winny być dokonywane przez same instytucje czy przedsiębiorstwa, które tych informacji o swoich pracownikach potrzebują. Prezydium RN ma natomiast obowiązek zbierania informacji i wydawania zaświadczeń w szeregach innych przypadkach. Np. o stanie majątkowym obywatela, itp.

Ale to nie wyczerpuje sprawy. Trzeba zlikwidować praktyki obarczania papierkową robotą komitetów domowych i uaktualnić okólnik Prez. RN m. Łodzi, ustalający, kto ma wydawać jakie zaświadczenia. Podobno ma to nastąpić. Oby jak najszybciej.

Nowy okólnik należałoby rozwinąć w widocznym miejscu w dzielnicy radach narodowych, w ADM, a także zaopatrzyć w Mięjski Ośrodek Informacji. Chodzi o to, by łodźanie nie błąkali się, potrzebując takich czy innych zaświadczeń.

Wydaje się też, że trzeba by się zastanowiło, ale to już w skali ogólnopolskiej, nad jakimś ograniczeniem tej papierkowej lawiny. Czy nie słuszy byłoby poza wypadkami, gdy chodzi o znaczne dobra materialne, ograniczać się do przyjmowania pisemnych oświadczeń od obywateli i wyrywkowej kontroli ich prawdziwości? Wysokie kary za fałszywe oświadczenia odstraszają niejednego od popełnienia nieuczciwości. W miarę zaś stwierdzania, że ilość fałszywych oświadczeń maleje — kontrole mogłyby być coraz rzadsze.

Takie rozwiązanie nie tylko uprościłoby ludziom załatwianie spraw, ale miałyby ogromne znaczenie wychowawcze.

Plan 5-letni w przemyśle lekkim

Inwestycje

Pamiętacie narady i dyskusje, konsultacje z naukowcami łódzkimi i działaczami gospodarczymi, wielomiesięczne, nierazko bardzo żmudne, prace nad przygotowaniem projektu do wytyczenia konkretnych założeń planu na lata 1961—65 dla przemysłu lekkiego? Otóż wysiłki te wkroczyły już w swe końcowe stadium. W oparciu o główne wytyczne III Zjazdu i V Plenum KC PZPR oraz koncepcje i uwagi zgłoszone w ramach szerokiej dyskusji w zakładach pracy, opracowany został projekt planu 5-letniego dla przemysłu lekkiego.

Projekt ten, który zostanie przedłożony do zatwierdzenia na sesji sejmowej, zawiera niezwykle interesujące pozycje, zarówno dla producenta tj. pracowników przemysłu lekkiego, jak i dla konsumenta jego wytwórczości. Rozpatrzymy pokrótce problematykę dotyczącą tak jednej jak i drugiej grupy, problematykę bardzo ważną i w olbrzymiej mierze decydującą o tym czego zarówno pracownik jak i konsument może oczekiwać od przemysłu lekkiego w najbliższych 5 latach.

Są to inwestycje — nakłady finansowe na rozwój i unowocześnienie przedsiębiorstw przemysłu lekkiego. Nakłady te sięgają kwoty ok. 13 miliardów zł tzn., że w następnym 5-letnim okresie przemysł włókienniczy poczyni o ponad połowę więcej nakładów inwestycyjnych, niż w latach 1956—60. Główny kierunek realizacji owych 13 miliardów zł, to szeroka modernizacja istniejących zakładów, przy ograniczeniu tylko do niezbędnych rozmiarów nowego budownictwa przemysłowego. Na modernizację przeznaczają się przeważająco większość nakładów inwestycyjnych. Dalsze pozycje — to roboty budowlano-montażowe, budownictwo mieszkaniowe oraz inwestycje socjalno-kulturalne.

Jasne, że taki szeroki zakres inwestycyjny w dziedzinie unowocześnienia przedsiębiorstw i uzyskania lepszych wyników ekonomicznych nie pozostaje bez wpływu na warunki pracy robotnika i jego możliwości zarobkowe.

Zacznijmy od przedziału. Poddane one będą gruntownej wymianie starego parku maszynowego na nowy, przy nowoczesnej modernizacji maszyn nowszych typów, wyposażeniu hal produkcyjnych we wszystkie urządzenia klimatyzacyjne itp. Przeprowadzona mechanizacja i automatyzacja transportu wewnętrznego uczyni nie tylko pracę robotników lżejszą, ale i stworzy możliwości skrócenia procesów produkcyjnych oraz zmniejszenia ilości odpadów surowcowych (im mniej faz obróbki surowca, tym mniej możliwości powstawania odpadów).

Podobnie w tkalnictwie, gdzie modernizacja obejmie przede wszystkim oddziały przygotowawcze oraz wprowadzi automatyzację krosien. Również unowocześnienie parku maszynowego w przedsiębiorstwach dziewiarskich stworzy warunki do zmniejszenia i to poważnego ilości odpadków przędzy i zapoczątkowania nowych gatunków produkcji. Warunek — przeprowadzenie modernizacji kompleksowo, a to ze względu na zależność pracy jednego działu od drugiego. Np. aby automatyzacja tkalni przyniosła spodziewane efekty ekonomiczne, tj. stworzyła warunki do obsługi większej ilości krosien przez jednego tkacza, należy zmodyfikować przedziałnie w celu poprawienia jakości przędzy itp.

Jak więc widać, lata 1961—65 zapowiadają pomyślne zmiany w warunkach i strukturze wytwarzania. Poprawiają się warunki pracy robotnika, wzrosła sprawność techniczna maszyn, co pozwoli na poważny wzrost wydajności pracy przy jednoczesnych oszczędnościach surowcowych (zmniejszenie ilości odpadków i lepsze ich wykorzystanie do produkcji wtórnej poprzez zainstalowanie nowych typów maszyn np. do produkcji włókna itp.).

Innymi słowy — zakłada się, obok poważnego wzrostu ilościowego produkcji i poprawienia — dzięki nowoczesnym maszynom — jej jakości, także znaczna obniżka kosztów własnych wytwarzania. Potrzeba ku temu konkretnych warunków, a więc lepszej, bardziej fachowej, sumiennej i oszczędnej pracy załóg oraz szerszego niż dotąd stosowania postępu technicznego.

Z zadań tych wynikają poważne obowiązki dla samorządu robotniczego, związków zawodowych i administracji fabrycznej. Jak uzasadnia projekt planu istniejąca wszelkie dane ku temu, aby obniżyć koszty własnych produkcji w okresie 5 lat zrównoważyła, a nawet nie przekroczyła wielkość nakła-

dów inwestycyjnych. Czyli — od pracy zatrudnionych w przemyśle lekkim ludzi, od robotników, majstrów, kierowników produkcji i działaczy gospodarczych tego resortu zależy czy prawie 13 miliardów zł jakie ma otrzymać przemysł lekki na poprawę warunków pracy i wytworzenia zostaną w okresie 5-latkę lepszą i oszczędniejszą pracą wygospodarowane.

Tyle w olbrzymim skrócie na temat tego, co zapowiadają nakłady inwestycyjne pięcioletki przemysłu lekkiego dla zatrudnionych w przedsiębiorstwach tego przemysłu pracowników oraz dla gospodarki krajowej. A co — dla szerokiej mas konsumentów czyli — ile przypuszczalnie otrzymamy tkanin, ubiwa i innych towarów na rynek i jakie to będą towary — o tym w następnym artykule.

K. WYRZ.

Nasz Telefon Usługowy

303-04

BRAK PIENIEDZY I NIEZARADNOŚĆ

28 maja br. zamieściliśmy w tej rubryce notatkę pt.: „Polewaczki w garażach, na ulicach kurz”. Pisałszy wówczas o służbie skardze mieszkańców ul. Świeżanej; choć w związku z okresowym zamknięciem ul. Sowińskiego, ruch kołowy skoncentrował się na Świeżanej, to mimo to — jedni nie polewano.

W sprawie tego kurzu otrzymaliśmy obecnie odpowiedź Prez. DRN Bałuty: „Faktem jest, że z uwagi na szczupłe kredyty w skali miasta, zbyt mało ulic polewano wodą, a szczególnie w dzielnicy Bałuty. W związku z powyższym Prezydium tutejsze wystąpiło do władz nadrzędnych w miesiącu maju br. o dalsze 330 tys. złotych na polewanie i zmywanie ulic naszej dzielnicy. O ile kredyty zostaną zwiększone — powiększy się plan polewania i zmywania ulic”.

Powyższe wyjaśnienie nie zalałoby jednak sprawy. Bo jeśli nie ma pieniędzy, to dlaczego nie zaktywizuje się dozorców? Niech polewają sami, choćby nawet konewkami.

Z A R O K
LEPSZA NAWIERZCHNIA

ZYLAK: Kiedy ul. Wojska Polskiego na odcinku od DRN do ementara o trzymać trwałą nawierzchnię? RED.: W planach Wydz. Gospodarki Komunalnej DRN - Bałuty, położenie trwałej nawierzchni na ul. Wojska Polskiego (na odcinku od ul. Widok do Strykowski) przewidziane jest na rok 1961.

NIEKONSEKWENCJE WALKI Z HALASEM

KR. TOKAROWA: W pobliżu Szpitala im. J. Korcza ka rozbito swe namioty „wesole miasteczko”. Halas, który tam powstaje bynajmniej nie rozwesela pacjentów szpitala, jest natomiast dla nich prawdziwą gehenną.

RED.: Trudno zrozumieć jak władze dzielnicowe mogły zezwolić na lokalizację karuzeli w pobliżu szpitala. Pod żadnym względem nie ma się istnienia tych dwóch instytucji obok siebie — podziw i fakty takie nie powinny mieć w przyszłości miejsca.

Na zamówienie Czytelników

Papierkowe bezdroże

Ten temat zaproponował p. CZESŁAW KOMURA podczas jednego z sobotnich spotkań przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04.

Przygniata nas w codziennym życiu lawina zaświadczeń. Są one w modzie. Aby załatwić tę czy inną sprawę, trzeba się wykazać papierkiem, a częściej wieloma papierkami, uwierzytelnionymi odpowiednim podpisem i pieczęcią. Różne instytucje za dobry ton wprost uważają wymagać od petentów jak najwięcej zaświadczeń. Podkładki, podkładeczki do spraw...
A tu tymczasem nie ma kto wydawać zaświadczeń. Od tego się wszyscy zaczyna. Ludzie biegają od Anasza do Kajfosa i z powrotem.
„Urodziło mi się dziecko, odrzucili mi jednak podanie o wyprawkę niemowlęcia. Muszę bowiem przedstawić zaświadczenie, że żona nie praenije, ale nie mam skąd go dostać...”
„Zadają ode mnie zaświadczenia, że mam matkę na utrzymaniu. Ale w DRN odprawiono mnie z kwitkiem, twierdząc, że to tylko na prowincji, a nie w dużym mieście komitety nie mogą wydawać zaświadczeń...”
„Potrzebuję zaświadczenie na przydział węgla. Komitet domowy mi odmówił...”
Oto tylko niektóre ze skarg Czytelników do Redakcji.

PROBLEM WYMAGA UREGULOWANIA

— Problem uzyskiwania zaświadczeń jest rzeczywistością bardzo istotną — oświadczył nam zastępca kierownika Wydz. Prawno-Organizacyjnego Prez. RN m. Łodzi, Leon Sidorenko. — Zaryzykowałbym nawet twierdzenie, że jest on nie regulowany, względnie niedostatecznie uregulowany, na terenie całego kraju.

Różne instytucje i organy dla ułatwienia sobie pracy żądają przed podjęciem decyzji gotowych urzędowych stwierdzeń. Nierzadko mogą stwierdzić ten stan nacośnie. No, ale wtedy nie pozostawiają śladów w aktach. Zamiast więc zrobić służbową notatkę, wymagają zaświadczeń.

Na przykład przy przyjmowaniu do pracy można łatwo stwierdzić, czy dany kandydat uprzednio już gdzieś pracował. Przecież posiadacz dowodu osobistego musi mieć w dowodzie adnotację z miejsca pracy, i każdy zakład pracy ma bezwzględny obowiązek wstawienia stempla.

Różne instytucje centralne i zakłady pracy wydają formularze, na których przewidziano miejsce dla potwierdzenia przez komitety blokowe czy domowe. Dzieje się to bez uzgodnienia zarówno z Urzędem Rady Ministrów czy Kancelarią Rady Państwa, jak też z prezydiami terenowych RN.

— Dzieje się to więc bezprawnie? — W świetle ustawy o radach narodowych komitety blokowe i domowe są reprezentacją społeczną mieszkańców. W żadnym wypadku nie są organem administracyjnym, nie mają charakteru urzędu i w związku z tym brak podstaw prawnych, aby wydawały zaświadczenia.

ODGÓRNY NACISK

Niestety, w Łodzi nawet władza terenowa, wbrew ustawie, wywiera nacisk na komitety blokowe i domowe, by zajmowały się od czasu do czasu zaświadczeniami. W uchwale Rady Narodowej m. Łodzi z 26 lutego 1959 r. w sprawie organizacji i zakresu działania komitetów blokowych, ulicznych, osiedlowych i domowych — pozostawiono furtkę. W ogóle pominięto sprawę wydawania zaświadczeń — nie upoważniono komitetów, ale też im nie zabroniono.

Zgadząmy się, że mogą mieć miejsce wyjątkowe wypadki, gdy potrzebna jest opinia (ale nie zaświadczenie) komitetu blokowego lub domowego. Na przykład opinia na podaniu o przydział nowego mieszkania.

Ale przecież w dalszym ciągu obowiązują okólniki nr 8 z 1956 r. (ustala on szczegółowo, jakie organy władzy terenowej wydają takie czy inne zaświadczenia), w którym Prez. RN m. Łodzi zleca komitetom domowym wydawanie zaświadczeń na wyprawki niemowlęc... A podczas przebiegu rent i emerytur ze starego portfela na nowy zwrócono się do komitetów blokowych, by wydały zaświadczenia, że renciści mieszkający na ich terenie nie mają dodatkowych źródeł utrzymania. (Notabene, wszyscy zdawali i zdają sobie sprawę, że to była tylko papierkowa fikcja — bo komitety nie mogły wiedzieć czy rzeczywiście ktoś nie ma żadnych źródeł utrzymania. Tego z reguły nikt nie jest w stanie ustalić).

JERZY GREBOWSKI

KONKURS „Dziennika Łódzkiego” i MHD-Obuwem

Każdy, kto w dniach od 16-18 lipca br. zakupi w jednym ze sklepów MHD Obuwem w Łodzi obuwie oraz wrzuci kopertę zawierającą paragon wraz z wypełnionym kuponem „Dziennika Łódzkiego” do specjalnej skrzynki, ustawionej na terenie redakcji Piotrkowska nr 96 — weźmie udział w odbywającym się już następnego dnia losowaniu dwóch par obuwia o wartości 500 złotych.

KUPON KONKURSOWY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” i MHD — OBUWIEM

Imię i nazwisko

Adres

Nr paragonu

Pierwsze losowanie jutro. Wyniki podamy następnego dnia. Bony dla osób, których paragony zostaną wylosowane będą do odebrania w red. „Dziennika Łódzkiego”. Realizować je będzie sklep MHD ul. Nowomiejska 9.

Więcej troski o spokój chorych

Uporządkować jezdnie i znaki drogowe przy szpitalach

Na ulicach w sąsiedztwie szpitali przyciągają oczy nasila nawołujące kierowców do najcięższej jazdy przy szpitalach. Ale kierowca, nawet ten najbardziej gotowy do realizacji wszelkich hasel, niewiele tu może zrobić. Na platformie jego ciężarówki postukują puste beczki, a koła szybko skaczą po nierównościach bruku. Na nic więc tu formalne zakazy i nakazy. Do problemu trzeba podejść od innej strony.

Odbiliśmy w tych dniach rajd po ulicach, przy których znajdują się łódzkie szpitale.

Stwierdziliśmy, że najlepiej oznaczonymi szpitalami są m. in. szpitale przy ul. Kopcińskiego, róg Narutowicza i szpital przy ul. Żeromskiego 113. Ale w obu wypadkach jezdnie brukowane są tzw. kocimi łbami, a na dodatek przy rogu ul. Kopcińskiego znajduje się przystanek tramwajowy. Podobny stan jezdni stwierdziliśmy przy Szpitalu Dziecięcym na ul. Nowa 30, od strony ul. Nawrot, przy Szpitalu Dziecięcym na ul. Smugowej, na ul. Przedzalananej, przy Szpitalu nr 1 na Krzemienieckiej, na ul. Kosynierów Gdyn-

skich, na Lagiewnickiej, Książewicza, Przyrodniczej, Siodłowskiej i Wigury. Wiele szpitali, jak np. szpital przy Smugowej, Szpital im. Sterlinga od strony ul. Północnej, szpitale przy ul. Kosynierów Gdynskich, nie posiadają żadnych znaków informacyjnych. Szpitale przy ul. Armii Czerwonej i ul. Lagiewnickiej nie posiadają znaków zakazujących przejazdu ciągnikami. Znaki takie na ul. Curie-Skłodowskiej są już prawie doszczętnie zatarłe.

W szpitalu pacjent walczy z chorobą, lekarze dokonują poważnych i nieraz bardzo skomplikowanych operacji. Dlatego wokół szpitali powinna panować cisza. Nie zawsze jest to w pełni możliwe do zrealizowania, ale trzeba zrobić wszystko, aby zapewnić szpitalom maksimum spokoju.

Za warunek podstawowy trzeba przyjąć zmianę nawierzchni na jezdniach biegnących w pobliżu szpitali. Wówczas kierowcy pojazdów mechanicznych będą mogli respektować słuszne nakazy.

Poza tym należy poinstruować motorniczych wózków tranwajowych o sposobie jazdy w godzinach porannych. Pierwsze wozy wyjeżdżające o godz. 3-4 w nocy, z całą swobodą korzystają z braku ruchu kołowego o tej porze, i z niezwykłym jazgotem rozwijają maksymalną szybkość. Efekt słuchowy tej jazdy jest dosłownie wstrząsający.

Szpital im. Barlickiego jest usytuowany właśnie obok głównej arterii rozjazdowej (ul. Tramwajowa, Narutowicza do Radiostacji i na Stoki) i pacjenci „podrywani” są w nocy tramwajowymi odgłosami. Kierowcy tramwajowych wagonów silnikowych powinni także respektować napisy na tablicach zalecające zachowanie ciszy przy przejeździe obok szpitali.

Poza tym najwyższy już chyba czas na ostateczne wyeliminowanie ciągników z terenu Łodzi, względnie pozostawienie do ich dyspozycji dalekich peryferii miasta.

To na pewno wielka wyгода dla przedsiębiorstw transportowych przewozić materiały najkrótszymi drogami i najwygodniejszymi środkami transportu. Ale w tym wypadku trzeba zrezygnować z wygod na rzecz spokoju i porządku w mieście. (1w)

Dieuze i Kutno zawarły akt przyjaźni

O wizycie w „najbardziej polskim” z francuskich miast — rozmawiamy z prezesem łódzkich studentów

W ostatnich dniach powrócił z Francji przewodniczący Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich — p. Jerzy Piątkowski. Jako jedyny łódzianin wchodził on w skład delegacji KC ZMS, która przebywała z wizytą w „najbardziej polskim” mieście Francji — Dieuze (Lotaryngia).

Warto wspomnieć, że przed rokiem przedstawiciele Dieuze bawili w Kutnie na obchodach 20 rocznicy bitwy nad Bzurą. Zadzierzgnięte wówczas więzy przyjaźni okazały się trwałe —

tym razem delegacja ZMS towarzyszyło również dwóch przedstawicieli Kutna, którzy zawieźli ze sobą ziemię z pobojowiska nad Bzurą.

Delegacja polska udała się do Dieuze na uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci grenadierów polskich, poległych tam w czasie II wojny światowej. Mieszkańcy Dieuze, w sercach których żyje pamięć bohaterów Polaków, potrafili nadać uroczystościom kolosalny rozmach. Obok przedstawicieli ambasady polskiej i delegacji z kraju, przybyli do Dieuze również attachés wojskowi Anglii i Kanady, reprezentanci armii francuskiej. To warzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej wreszcie ponad 2,5 tys. osób spośród Francuskiej Polonii.

Jednym z mocniejszych akcentów uroczystości było zapalenie w Paryżu przed rokiem nieznanego żołnierza (słynny Łuk Triumfalny na Placu d'Étoile) specjalnego znacza, który następnie sztafeta została przeniesiony do Dieuze.

Warto jeszcze nadmienić — dorzuca p. Piątkowski — że chociaż byłem we Francji już kilkakrotnie, to jednak nigdy jeszcze nie spotkałem się z tak serdecznym przyjęciem. Rozlokowano nas w prywatnych mieszkaniach u członków tamtejszej organizacji młodzieżowej, urządzono dla nas kilka niezwykle ciekawych wycieczek, a nawet bal uroczysty występiami zespołów artystycznych.

Gospodarze zorganizowali również dla nas wycieczkę do Paryża, w trakcie której byliśmy świadkami w ambasadzie polskiej uroczystości rozdania świadectw maturalnych uczniom tamtejszego Liceum Polskiego.

Nasz 12-dniowy pobyt zakończyło podpisanie aktu przyjaźni między Dieuze a Kutnem. Rozmawiał: J. Brysz

Spacerkiem po Łodzi



Z przyjemnością notujemy miły fakt otwarcia jednego z większych lokali gastronomicznych przez dyrekcję LZG Łódź — Zachód. Estetycznie urządzone, jasny lokal czynny jest przy ul. Limanowskiego 42-44.



No cóż — rehabilitacja. Cyrk „Poznań”, o którego nieudanej reklamie „tramwajowej” pisaliśmy w „Spacerku” niedawno — wysłał na miasto bardziej pomysłowe, ruchome reklamy.



Tekst: R. G. Foto: L. OLEJNICZAK

Bezwodna Łódź ma też swoje mikroskopijne „Wenecje” — z tym, że jest to raczej widok przykry. W pobliżu niektórych nowo w budowanych bloków, na skutek braku odpływu i wadliwej nawierzchni, zbiera się woda na jezdni przy chodnikach. Ani to estetyczne, ani zdrowe — i dzieci niepotrzebnie znajdują tu teren do zabawy.

Akcja „MALTA” wielka przygoda w kraju i za granicą

Dzięki przynależności do organizacji młodzieżowych coraz większy krąg młodzieży ma okazję poznania z bliska życia innych krajów. Harcerstwo, które ma tu szczególnie bogatą tradycję, obejmuje w tym roku po raz pierwszy międzynarodową wymianę (kryjonim „Malta”) grupy młodzieży we z całego kraju.

Do programu „Malty” wprowadzono szereg atrakcyjnych innowacji. W tym roku po raz pierwszy, zamiast centralnego obozu międzynarodowego w Cieplicach, młodzież zagraniczną gościć będą poszczególne hufce w całym kraju. Pozwoli to uniknąć pewnej izolacji i dać możliwość większej ilości polskich drużyn bezpośredniego poznania kolegów zagranicznych. Dla młodzieży zagranicznej bezpośredni udział w życiu polskich obozów będzie również większą przygodą.

Poważną część obowiązków gościnnego gospodarza będzie udziałem drużyn z Łodzi i województwa. A oto jak pokrótce wyglądać będą kontakty międzynarodowe naszych harcerzy:

Hufiec Baluty, który rozbił obozy w okolicach Strzelec Krańskich, w Zielonogórskim, ościsł będzie delegację młodzieży szwedzkiej. Drużyna angielska „Woodcraft Folk” przybywa do obozu hufca żeńskiego z Włocławka do Polany koło Nowego Sącza.

Harcerze województwa przyjmować będą zagranicznych kolegów w obozach na ziemi łódzkiej. Hufiec Brzeziny spędzi oboz w Babsku razem z drużyną „Junge Pioniere” z NRD. Do obozu hufca Piotrków we Włodzimierzowie dołączy się delegacja organizacji „Junge Garde” z Austrii, a drużyna ze Szawajcarli, która po raz pierwszy przybywa do naszego kraju, spędzi część pobytu w Polsce z młodzieżą hufca Tomaszów w Zakoscielcu koło Inowłodza.

22 LIPCA w Łodzi

Miasto w kwiatach Park im. Dąbrowskiego

Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze w związku ze świętem lipcowym prowadzi wiele prac w tempie przyspieszonym. Prace te mają na celu zwiększenie ilości zieleni i kwiatników w naszym mieście. Ogółem ilość zieleni

przed świętem lipcowym zwiększy się o około 3 ha. Na terenie dzielnicy Górna MPO urządza park przy ul. Dąbrowskiego. Przy trawnikach i kwiatnikach ustawione zostaną kolorowe ławki.

Ulica Żeromskiego

Cztery piękne kwiatniki o nowoczesnych kształtach w formie elipsy i nerki powstały na ul. Żeromskiego. Powierzchnia ich wynosić będzie około 200 m kw. Plac Wolności jest oczkiem w głowie całej Łodzi. Kwiatniki od strony ul. Piotrkowskiej są już gotowe. Dziś, w sobotę, obsadzić się będzie kwiatnik od ul. Nowolki, a w poniedziałek od ul. Obr. Stalina.

wie całej Łodzi. Kwiatniki od strony ul. Piotrkowskiej są już gotowe. Dziś, w sobotę, obsadzić się będzie kwiatnik od ul. Nowolki, a w poniedziałek od ul. Obr. Stalina.

Plac Zwycięstwa

Piękny pas zieleni, składający się z czterech kwiatników, powstanie przy Placu Zwycięstwa. Wewnątrz gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej ustawione zostaną dwie gipsowe wazy z pelargoniami. Wazy te wykonane będą przez plastyków z białego

gipsu. Takie wazy staną również przy ul. Piotrkowskiej róg Brzeźnej, a w przyszłości ustawią się ich więcej w różnych punktach miasta. Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze zakłada również zielenie na Osiedlu Władcy Bytomskiej oraz na stadionie Startu.

Nasi Czytelnicy proponują:

- ★ Odrestaurowanie piaskownicy
- ★ Poszerzenie alejek

W Parku Sienkiewicza była w ubiegłych latach piaskownica, w której stało tylko jedno ławeczko. Obecnie zlikwidowano ją. W imieniu małych bywalców parku, którzy teraz nie mają się gdzie bawić, proszę o zaopiniowanie do Kuratorium, aby zainteresowało się tą sprawą i jak najszybciej uruchomił ponownie piaskownicę.

ktoś usiadł na ławce i postawił obok siebie wózek dziecięcy. J. Chmielińska

NOWE



A. K.

Mieszkańcy ul. Stokowej i Szczerbickiej bardzo dziękują Prezydium DNR — Górna za odwołanie znajdującego się na dziedzińcu boiska sportowego i urządzenie na nim jednego placu ku.

Uważają jednak, że ścieżka między trawnikami jest stanowczo zbyt wąska, tak że przy wymiatach się 3 osób jedna musi zejść na trawnik. Podobnie jest, gdy

ktoś usiadł na ławce i postawił obok siebie wózek dziecięcy. J. Chmielińska

Przyjazd drużyn zagranicznych spodziewany jest 15 lipca. Drużynom od granicy towarzyszą tłumacze — przewodnicy. Po 10-dniowym biwakowaniu wszystkie drużyny zagraniczne i część drużyn polskich udadzą się na 14-dniowy oboz w centralnym ośrodku Głównej Kwatery ZHP w Cieplicach. Rozwiązanie obozu nastąpi po kilkudniowym pobycie w Warszawie.

W tym samym okresie nasze drużyny wyruszą na szlaki zagraniczne do obozów stałych i wędrownych. Z terenu Łodzi, 31 lipca wyjeżdża grupa harcerzy z hufca Baluty na centralny oboz pionierski do Czechosłowacji.

Na obozy wędrowne do NRD i Czechosłowacji wyruszają drużyny z hufca Łódź — Górna i Polesie, a 6 instruktorów z Komendy Chorągwi Łódzkiej wyjadą na dwa tygodnie do Jugosławii. Komenda Chorągwi Ziemi Łódzkiej wysłała zdobywcę i miejsca w czynnie „Ojczyźnie milej służ” — drużynę z Łowicza do NRD.

Wszystkim uczestnikom akcji „Malta” życzymy wiele serdecznych przyjaźni z kolegami z zagranicy, a harcerzom z naszego terenu, by godnie reprezentowali Łódź i województwo na obozach w kraju i za granicą. M. Krajówna

Mimochodem

Rozbite szkło — rozejdziesz się z mężem

Brzmi to jak w senniku egipskim, nawet gorzej — jako że sennik to — rzecz jasna — bajki, a wypadek o którym zaraz będzie mowa dotyczy najbardziej realnego życia.

W życiu zaś... wiadomo. Była i tak, że największe nierzaz szczęście może być zaklęcone przez ładą drobnostkę. Np. przez dzbanek — termos z importu a 180 zł sztuka.

Znajoma moja dostała taki dzbanek w prezencie od męża. Bardzo efektowny, z okrywaną kolorowo oprawą nadarł się świetnie do parzenia kawy po turecku, konkurując szczęściwie z drogą i wymagającą więcej czasu dla obsługi maszynką elektryczną.

go dnia dzbanek — termos spadł ze stołu na podłogę i... zaczęło się piekło. Nie od razu, ale po pewnym czasie gdy okazało się, że w całej Łodzi nie można kupić szkła wymiennego do wnętrza termosu, bo nasz kochany łódzki ARGED sprowadzając drogie dzbanki — termosy zapomniał, że lubią one z czasu do czasu spadać ze stołu i z tego powodu zachodzi konieczność wymieniać szluczonego wnętrza na nowe — cale.

A może to o co innego chodzi? O handlowy myślny argedowców? Po co ułatwiać obywatelom życie. Niech placą 180 zł zamiast 20 zł (bo tyle mniej więcej kosztuje szkło wewnętrzne).

Ale diabeł nie śpi. Pewne-

OSA

Zmiana adresów

ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAZOWE PRZEMYSŁU LEKKIEGO

zawiadamiają, że biura dyrekcji i zarządu zostały przeniesione z ulicy Wólcząskiej 49 na ul. Limanowskiego nr 87

Centrala telefoniczna 513-60
583-90
Dyrektor 510-32
Naczelny inżynier 510-89
Z-ca dyr. d-s adm. handlowych 514-90
Dział Zaopatrzenia 528-73
" Techn. Prod. 512-75
" Transportu 500-32
Grupa Robót Maszynowych 579-60
" Kotłowych 523-95
Wydz. Warsztatowy 518-97

Grupa Robót Elektrycznych ulica Wólcząńska 49

Kierownik 219-62
Oddz. Silnych Prądów 369-64
Oddz. Dźwigiów 351-45
Oddz. Fiorunochronów 310-73
Portiernia 219-32
3702-K

KUPNO

MALA warkarkę weżykową (szlauch maszynowy) Kupię. Oferty pisemne 10490. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10490-G

TRYBY: atakujący i tarczowy oraz głowicę do „Opel Kadet” lub „Moscwicz 400” Kupię. Dzwonic 583-60, wawa. 258. Łódź, Północna 21, Kaźmierczak. 10686-G

PRAGA

POMOC domowa do inżyniera potrzebna. Ul. Długoszyńskiego 15 (boczna od Bełcarskiej). 1637-T

MAGISTER filologii germanistycznej poszukuje pilnie pracy. Oferty pisemne „10435” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10435-G

PANIENKA do pracowni meczkarskiej potrzebna. Obr. Stalingradu 42 m. 5a. 10471-G

WYCHOWAWCZYNI samolina z referencjami potrzebna do dziecka. Przechnika 19, pracownia siostrów. 10475-G

GOSPODIA starsza do małego gospodarstwa rolnego potrzebna. Wiadomość Tuszyń Las, Kołodziejczyk. 10469-G

FRYZJER damsko-męski potrzebny. Ul. Wojska Polskiego 11. 10456-G

Samochody - motocykle

SAMOCOD „Chevrolet-Fliesmasler” sprzedam. Wiadomość Łódź, Świerczewskiego 17. Oglądać sobota, godz. 16-20. 10324-G

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam. Tadeusz Niedzielski, Łódź, Rybyszewskiego 45-24 od godziny 16. 10652-G

SAMOCODY: bagażówkę „Chevrolet” osobowy sprzedam tanio. Pabianice, ul. Pomorska 24. 1056-T

MOTOCYKL „AWO” Simson 250 ccm, prod. 1959 r., stan idealny sprzedam. Łęczyska, ul. Dominikańska 23. 10506-G

SAMOCOD „Fiat” 1100

stan idealny sprzedam. Tel. 559-04, godz. 14. 10505-G

SPRZEDAŻ

MASZYNE dziewiarska 8x80 i szlance 20 ton sprzedam. Tel. 364-48. Oglądać Traugutta 17/19 sutereny. 10494-G

KREDENS stołowy nowoczesny sprzedam. Rewolucji 1905 r. nr 18-37, w godz. 15-18. 10473-G

2 DUŻE plekane agawy sprzedam. Tel. 541-34, codziennie od 17. 10462-G

CEGLE palona czerwona, oraz wapno palone najwyższej jakości — dostarcza wygórowany Skład Materiałów Budowlanych, Kraków, Lagiewnicka 17. 3694-K

NAUKA

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III amatorskie i rowerowe TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8-20 tel. 259-60. Rozpoczęcie kursów przy spieszonych w każdą sobotę. Rozpoczęcie kursu kat. I i II dnia 18. VII. 1960 r. 3095-K

LOKALE

2 LOKALE użytkowe o powierzchni 100 i 50 m² w Śródmieściu odstąpię. Oferty pisemne „10499” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10499-G

LOKAL sklepowy wraz z meblami — zamienie na mieszkanie lub odstąpię. Zarzewska 47. 10497-G

POKÓJ do wynajęcia letnikom. Wszelkie wygody. Gdynia, ul. Admirałska 9 m. 1. 10663-G

POKÓJ z kuchnią 37 m², parter bez wygód zamienie na podobne. Tel. 259-78. 10493-G

POKÓJ, kuchnia, i piętro, Tuszyń Las — zamienie na pokój w Łodzi. Wiadomość Tuwima 75 m. 2. 10486-G

POKÓJ zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, wygodami lub kupię wolny od kwatowania. Oferty pisemne „1660-T” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 1660-T

PIOTRKÓW Tryb. — pokój z kuchnią zamienie na mieszkanie w Łodzi.

Oferty pisemne „10496” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10496-G

LEKARSKIE

Dr BIBERGAŁ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18. Piotrkowska 134. 10229-G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ul. ca 22 Lipca 4. 10689-G

Dr REICHER choroby weneryczne, skórne, zastępca doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14. 9992-G

Dr KORONKA Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18 Zielona 16. 9982-G

ZGUBY

ZGUBIONO przyrząd pomiarowy na trasie Kutno — Głecznio. Znalazca przesyła o zwrot za wynagrodzeniem do Komendy MO w Kutnie, tel. 503-06 — Łódź. 10675-G

TELEFON 332-01 dr ODLANICKIEGO choroby dzieci, znajduje się w spisie telefonów pod nazwiskiem Stanisław Spiegiel. 10276-G

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę, artystyczna czerwonka. Łódź, Wępkowskiego 23. 10500-G

FREZUJE płyty oraz reperuje maszyny dziewiarskie warsztat ślusarski Jan Szliffski, Łódź, ul. Ceglana 8 (przy Bałuckim Ryнку). 10677-G

ZABIORĘ dwie osoby samochodem do Międzyzdrojów 1-3 sierpnia. Oferty pisemne „10591” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10591-G

ROŻNE

SUKNIE SŁUBNE, wieczorowe, kapki, pelerynki — poleca wypożyczalnia „Pierwsza”, Obr. Stalingradu 32. 1623-T

Chłopca w wieku 6-7 lat do głównej roli w filmie pt. „ODWIEDZINY PREZYDENTA”

poszukuje kierownictwo produkcji filmu.
Zgłoszenia listowne wraz z fotografią należy kierować na adres:
ZESPÓŁ REALIZATORÓW FILMOWYCH „SYRENA”
Łódź, ulica Łąkowa 29.
1662-T

Zmiana adresu MHD KWIATAMI

I WYROBAMI KWIACIARSKIMI w ŁODZI
zawiadamia, że z dniem 15 lipca 1960 roku
PRZENIOSŁO SVOJE BIURO
z SIEDZIBY PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 113
NA UL. PIOTRKOWSKĄ 91

i że w nowym lokalu posiada dotychczasowe następujące nr nr telefonów:
Dyrektor 275-65
Dział Księgowości i Dział Handlowy 357-27
Sekcja Adm.-Gospodarcza i Komórka Kadr 239-55
Równocześnie zawiadamia się, że skargi i zażalenia przyjmować będzie dyrektor przedsiębiorstwa lub upoważniony przez niego pracownik tak jak dotąd w każdy poniedziałek w godz. od 16 do 18, tel. 275-65. 3714-K

MONTERÓW samochodowych, mechaników samochodowych, tapicera i lakiernika zatrudnia od zaraz Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, ul. Składowa nr 41-43. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15. 3691-K

KSIEGOWEGO do sekcji materiałowej (możliwie z branży metalowej) przyjmie Łódzka Fabryka Urządzeń Technicznych Łódź, ulica Wysoka 40-42. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr godz. od 7 do 15. 1653-54

INŻYNIERÓW i techników-radiowców (budowa kondensatorów) zatrudnia Zakłady Podzespołów Radiowych Kutno, ul. Grunwaldzka 1. Wymagana minimum dwuletnia praktyka zawodowa. Warunki do omówienia w dziale kadr. 3692

DWÓCH pracowników z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowiska rewidenta zakładowego i ekonomisty — zatrudni od zaraz Wojew. Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Łodzi, ul. Żwirki 11. 1650-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK murowany (cztery mieszkania) sprzedam. Ziębicze, Chelmy, pierwszy dom przed mostem kolejowym. 10472-G

GOSPODARSTWO 6 ha z budynkami kŁodzi sprzedam lub wydzierżawie. Kalonka, Romsa Kraska. Dojazd autobusem 60 z Dołów do Łodzi. 10670-G

PLAC budowlany 751 m² ogrodzony z drzewkami. ul. Chłodnikowa nr 12 Chojny sprzedam. Wiadomość ul. Mazowiecka 10. 10465-G

DOMEK murowany 4-izbowy — dzielnica Julia now sprzedam. Tel. 512-77. 1658-T

POL ha zemi ogrodniczej w Romanowie kŁodzi — nadającej się na wszelkie hodowle sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Kilińskiego 115, m. 25 Pawłowska godz. 16-17. Pośrednicy wykluczeni. 10504-G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 60
Pogot. Miłejne 67
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-09
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
355-55
359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 19-15 „Hamlet”

TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza nr 27) g. 18 „Bunt na okręcie Caine” (w Teatrze Powszechnym); g. 19 „Widok z mostu”

OPERA — nieczynna
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) nieczynny

TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 44) nieczynny

OPERETKA (Piotrkowska 249) nieczynna
TEATR 715 (Traugutta 2) nieczynny

ARLEKIN (Wólcząńska 5) nieczynny
PINOKIO (Kopernika 16) godzina 17 (widowisko zamknięte).

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny

CYRK (Plac Niepodległości, tel. 463-26) g. 15 i 19. * * *

ZOO — czynne g. 9-20 — * * *

PALMIARNIA — zamknięta z powodu remontu

MUZEA

MUZEA SZTUKI (Włocławskiego 36) nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) przerwa urlopową

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Wozy jada na zachód” panorama prod. USA — dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Ślad niebo” prod. franc. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20.

GO? Gdzie? KIEDY?

od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
WISLA (Tuwima nr 1) „Zolnierze” prod. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

WŁOKNIARZ (Prochnika 16) „Oni ocalili Londyn” prod. ang., dozw. od lat 14, g. 15, 17, 30, 20.
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Dwa pokolenia”, (panorama) prod. włoskiej, dozw. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

„Siostry” III część (panorama) prod. radz. dozw. od lat 16, g. 20.
TATRY-LEŃNIE (Sienkiewicza 40) „Rocznik” prod. USA, dozw. od lat 9, g. 20, 30 — kino czynne tylko w dni pogodne.

KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „Wszystko o Ewie”, prod. USA, dozw. od lat 18, g. 15, 20, 18, 20, 30.
PRZEDWIOSNIE (Zeromska 74) „Spotkania w mroku”, prod. polskiej, dozw. od lat 16, g. 15, 30, 17, 45, 20.

ROMA (Rzgowska 84) „Madame de...”, prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
STYLÓW (Kilińskiego 123) „Kawaler Króla Jeźdźców”, dozw. od lat 16, g. 18, 20, 20.

ZACHETA (Zgierska 26) „Piłtka z Wyspy Skarbowej” prod. ang. dozw. od lat 9, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Miejsce na ziemi”, prod. polskiej, dozw. od lat 16, g. 15, 18, 20.
DKM (Nawrot 27) „Krzyk” prod. włoskiej dozw. od lat 18, g. 18 i 20.

DWORCOWE (Dw. Kalliskiego) „Baśń o zeglarzu Palomonie”, „Brak oddechu”, „Chłopek i miś”, g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.

GDYNIA-STUDIYNIE (Tuwima 2) „Ballada o żołnierzu”, prod. radz. dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 20. Program dla najmłodszych: „Dwa miś”, „Chłopek i miś”, „Kot w kregielni”, „Maly karp szuka sianki”, g. 16, 17.

HALKA (Krawiecka 3-5) „Godzina 12.30”, prod. polskiej, dozw. od lat 10, g. 16; „Niepotrzebny”, prod. franc. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.

WŁOKNIARZ (Prochnika 16) „Oni ocalili Londyn” prod. ang., dozw. od lat 14, g. 15, 17, 30, 20.
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Dwa pokolenia”, (panorama) prod. włoskiej, dozw. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

„Siostry” III część (panorama) prod. radz. dozw. od lat 16, g. 20.
TATRY-LEŃNIE (Sienkiewicza 40) „Rocznik” prod. USA, dozw. od lat 9, g. 20, 30 — kino czynne tylko w dni pogodne.

KINA III KATEGORII
ŁACZNOŚĆ (Józefowa 43) „Gdy umilkły działy”, prod. radz., dozw. od lat 12, g. 19, 30.
MEWA (Rzgowska nr 94) „Rekord Annie”, prod. USA, dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20.

POLESIE (Formalskiej 37) „Dwa oblicza Natasy”, prod. radz., dozw. od lat 12, g. 17 i 19.
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Wyspa śmierci”, prod. bułgarskiej, dozw. od lat 16, g. 17, 15, 19, 30.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin. * * *
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wista”, „Włokniarz”, „Wolność” — w Osrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 18-16.

APTEKI

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Lagiewnicka 120.

Diżury szpitali POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dziedziny Łódź-Górna oraz z Poradni „K” przy ul. Cmentarnej 1a, Chłopińskiego 49 i Wólcząskiej 18.

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana, przy ul. Przyrodniczej 7-9 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dziedziny Łódź-Bałuty.

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Lagiewnickiej 34 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dziedziny Łódź-Widzew oraz z Poradni „K” przy ul. Srebrzyńskiej 75.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólcząńska 195

Internia: Szpital im. dr Wolf, Lagiewnicka 34.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólcząńska 195

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Kopernickiej, ul. Sporna 36-30.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr Pirogowa, Wólcząńska 195.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dziedzin:

Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102 tel. 271-80; Widzew (dzieci) — Armii Czerwonej 15 (dorosli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i dorosli) — Z. Pączkowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorosli i dzieci) — Lecznicza 6, tel. 427-70; Górna (dorosli) — Piotrkowska 269, tel. 406-55; Polesie (dorosli i dzieci) — Al. Kościuszki 29, tel. 337-39

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 91 ogłaszają przetarg nieograniczony na przeprowadzenie kapitalnego remontu lokalu socjalnego przy ul. Piotrkowskiej 91 z materiału wykonawcy w terminie 2 miesięcy od daty ogłoszenia. Lista robót do wglądu w dziale inwestycji Łódzkich Zakł. Chemicznych PT w Łodzi, ul. Piotrkowska 91 prawa oficyna I piętro. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia na wykonanie wymienionych robót. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dyrekcji LZCh. PT poczynszy od daty ogłoszenia do dnia 25 lipca 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 lipca br. Dyrekcja Łódzkich Zakładów Chemicznych Przemysłu Terenowego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie odrzucenia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3701-K

Wolskie Zakłady Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej k. Piotrkowa Tryb., tel. 735,736 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

- malowanie urządzeń konstrukcji i rurociągów w budynku nowej kotłowni
- instalacje elektryczne siły i światła w nowym budynku produkcyjnym
- wykładzinę kwasoodporną w nowym budynku produkcyjnym

z materiałów wykonawcy. Bliższych informacji w sprawie wymienionych robót udziela codziennie od godz. 13 do 15 dział inwestycji. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z podaniem zakresu robót, wyceny oraz terminu ich wykonania, oddzielnie na każdą robotę w sekretariacie zakładu do dnia 30 lipca 1960 roku. Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w dniu 1 sierpnia 1960 r. o godzinie 10 W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 3696-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYSOKO kwalifikowanych kierowników budów, techników, majstrów do robót wodno-kanalizacyjnych i cieplowniczych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjno-prawny Łódź, ul. Lutomska 32, pokój nr 22. 1651-52

MURARZY-tylnkarzy, zbrojarzy, cieśli i robotników niewykwalifikowanych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia I p. pokój 107 w godzinach od 7 do 12. 1642-T

Wiktorja Wilczyńska

zmarła dnia 13 lipca 1960 r., przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 16 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia rodzinę i znajomych

10669-G WNUCZKA.

W dniu 14 lipca 1960 roku zmarł śmiercią tragiczną

kol. inż. Aleksander Szczech

sekretarz Zarządu Oddziału SITWM w Zmarłym traciemy szczerze oddanego swemu zawodowi i Stowarzyszeniu kolega.
Cześć Jego pamięci!
STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW WODNYCH I MELIORACYJNYCH ODDZIAŁ w ŁODZI.
1665-T

Koledze TEODOROWI KOWSKIE-MU

gł. księgowemu wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
RADA NADZORCZA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY „KUŚNIERZ” w ŁODZI.
1663-T

Konkurs „Dziennika“

1. Kto jest twórcą pomnika Kościuszki?

DUNIKOWSKI
LUBELSKI
SZADKOWSKI

2. Która z wymienionych poniżej sztuk była ostatnią premierą Teatru „Nowego“?

KUGLARZE
HAMLET
KRUK

3. W br. obchodzimy 50 rocznicę śmierci wybitnej polskiej pisarki.

ORZESZKOWEJ
KONOPNICKIEJ
ZAPOLSKIEJ

4. Przy jakiej ulicy znajduje się Muzeum Sztuki?

KILIŃSKIEGO
ZEROMSKIEGO
WIEŁKOWSKIEGO
ZELIGOWSKIEGO

5. W której dzielnicy powstał pierwszy dzielnicowy Dom Kultury?

NA BALUTACH
NA CHOJNACH
NA WIDZEWIE

6. Na jakiej ulicy mieszkał Julian Tuwim?

TUWIMA
ANDRZEJA STRUGA
KOPERNIKA

7. Która z powieści Wł. Reymonta poświęcona jest Łodzi?

„FERMENTY“
„ZIEMIA OBECANA“
„WAMPIR“

8. Czy nazwa dzielnic Baluty wywodzi się od:

NAZWISKA WŁAŚCICIELA WSI — BALUTA;
OD WŁAŚCIWOŚCI PODMOKŁEGO TERENU — BŁOTA (SŁOWIAŃSKIE BŁOTO);

OD NAZWISKA POWIEŚCIOPISARZA I DRAMATURGA MICHAŁA BALUCHEGO;
OD NAZWY RZĘKI „BALUTKI“.

Kupon

Konkurs „Dziennika Łódzkiego“, Domu Książki i Startu

Imię i nazwisko

Adres



Sportowy Telefon Usługowy



...nie nawet dwie reprezentantki pięciopięknej.
Najwięcej pytań skoncentrowało się wokół trzech spraw — pogostek, że Staszek Baran już nie jest trenerem Włókniarza pabianickiego, a w tych dniach zostanie trenerem LKS, przyczyn obniżenia lotów przez jedynastkę piłkarską LKS oraz szczerz Włókniarza (Pabianice). Ale raz Baran był w prawdziwych opałach, zadał mu bowiem pytanie „nie z tej planety“ — dlaczego... nie nastąpił koniec świata! Staszek Baran wyszedł jednak zwycięsko i z tej opresji.
Wielu z Czytelników, dzwoniąc przedwcześnie do Stanisława Barana, wyrażało jednocześnie swoje zadowolenie i radość, że Sportowy Telefon Usługowy 303-04, „wystraszony“ i że będą mieli możliwość kontaktów z jego pośrednictwem z działaczami sportowymi i zawodnikami oraz uzyskania informacji na interesujące kibiców tematy.
Przejdźmy jednak do relacji o ciekawszych rozmowach:

— Tu Baran...
— Dzień dobry. Jak Pan przeżywał, na której pozycji w lidze uplasuje się LKS?
— Trudno mi stawić takie horoskopy. Wydaje mi się, że LKS zajmie jakieś środkowe miejsce, a nawet... może trochę niższe.
— A które, pańskim zdaniem, drużyny wejdą do II ligi?
— W dużym stopniu będzie to zależało od szczęścia, jak wiadomo — piłka jest okrągła... Poważniejsze mają Szombierki, poza tym Górnik (Walbrzych). Nie znam bliżej drużyn z dróg wschodnich, ale przypuszczam, że nie odegrają poważniejszej roli.
— Hutnik jest dobry...
— No tak, ale to już przecież nie okrąg wschodni.
— Mówi Baran...
— Czy to prawda, że Pan będzie trenerem LKS?
— Oficjalnych rozmów za mną na ten temat podane byłyby trzy nazwiska: Claude Monet, Wincent Van Gogh, Van Dyck — to należałoby skreślić nazwiska Van Gogh i Van Dyck, pozostawiając pierwsze prawidłowe.
Kupony składać należy w określonych miejscach na stadionie SKS Start (Baluty, Teresy 56-58), w dniu odwołania tego kombinatu sportowego dnia 21 lipca br.
Jedynym warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zakup książki w wyjątkiem podręczników w dowolnej księgarni, która ma obowiązek osteplowania kuponu.
NAGRODY: aparat radiowy „Szarotka“, aparat fotograficzny, piłka siatkowa i szereg zestawów książkowych, każdy wartosci pół tysiąca złotych. Ponadto nagroda w postaci przelotu lotniczego nad Łodzią i lotu szybowcowego.

Turyści zapraszają

Jak co tydzień, dziś o godzinie 16, z Placu Komuny Partyjskiej turyści kolarscy wyjadą na dwudniową wycieczkę. Tym razem celem tej będą Nagórzyce koło Tomaszowa.
Tutro, 17 bm., o godz. 7.30 rano, z tego samego punktu zbiórki wyjadzie wycieczka jednodniowa do Mrogi Dolnej.
Życzymy przyjemnej podróży.

Regulamin konkursu

Dziś zamieszczamy po raz drugi kupon konkursu „Dziennika Łódzkiego“, Domu Książki i Startu. Odpowiedzi są już zawarte w kuponie. Należy tylko ustalić, która z nich jest prawidłowa — a pozostałe skreślić.

Spotkanie ze Stanisławem Baranem

— Właściwie należałoby to pytanie skierować pod jego adresem. Mogę tylko powiedzieć — ale zastrzegam się, że to nie jest odpowiedź wiążąca — że wydaje mi się, iż LKS przez cały rok robi wysiłki, by go utrzymać.
* * *
— Słucham, Baran...
— Czy Pan jest członkiem zarządu LKS?
— Nie, nie jestem.
— To przepaszam, bo chciałem Panu powiedzieć parę ciepłych słów. Ale jeśli Pan nie jest, to zmienia postać rzeczy. Mam już dość tych antagonizmów między kierownictwem i zawodnikami, w rezultacie LKS spadnie do II ligi. Do widzenia.
* * *
— Baran czy telefonie...
— Panie Staszku, kto zostanie mistrzem III ligi?
— Chociażby z urzędu — bo trenuje Włókniarza (Pabianice), typuję te drużyny. Inaczej mi nie wypada... Poważnie jednak mówiąc, daje mu większe szanse, niż

Widzowie! gdyż Włókniarz jest zespołem bardziej dojrzałym. Są naprawdę drużyny, które Włókniarzowi pabianickiemu „nie leżą“, no ale to zdarza się każdej jedenastce.
* * *
— 303-04, Baran...
— Kiedy LKS spadnie do II ligi — w tym roku, czy w następnym?
— Jestem ostrożnie ostrożny od LKS. Może tylko stwierdzić, jako kibic i sympatyk, że zespół gra ostatnio nie najlepiej. Mam jednak nadzieję, że poprawi niebawem swój poziom i styl gry. Tak pesymistycznie nie myślę, by miał spaść do II ligi.
— Ale gdy Pan był w LKS, to drużyna grała dobrze...
— Sukcesy zależały nie od jednego zawodnika, ale od całego kolektywu. LKS ma obecnie trudności personalne, odeszło szereg zawodników.
— Dalszy ciąg rozmów z mistrzem Baranem umiemy w numerze jutrzejszym.

Skarb odkryto na sparringu juniorów

Z kopyta ruszył wydział szkoleniowy ŁOZPN do pracy z młodzieżą. Przeprowadzony o niedługo sparring juniorów zgromadził 44 młodych zawodników z 23 klubów Łodzi i województwa. Trenerzy zaczęli z uciechy ręce, widząc bogactwo talentów, o których dotąd nie miało nawet pojęcia.
Na podstawie gruntownych obserwacji ustalono skład reprezentacji Łodzi na mecz w Słupsku (21 lipca, równocześnie z meczem seniorów tych samych reprezentacji). Niespodzianką jest wiele nowych nazwisk z klubów województwa. Oto najnowsza reprezentacja juniorów:
Stawiak (Włókniarz Łódź), rez. Kopacki (LKS), Radziłowski (Stal Głowno), Gajzler (PTC), Borowiecki (Czarni Radomsko), Cieplikiewicz (Zgryż), Lewandowski (Orzeł), Garkut (Włókniarz Ł.), Ceglarek (Włókniarz Pabianice), Konarski (Czarni Kutno), Orzykowski i Kowarski (LKS).
Rezerwowi: Ochnia (Kole-

jarz), Dawidczyński (LKS) i Jasiak (Włókniarz Aleksandrów).
W zestawieniu nie uwzględniono juniorów Startu i Lechii Tomaszów, ponieważ 21 bm. te drużyny spotkają się w Łodzi w ramach imprez otwarcia Sportowego Ośrodka Start na Balutach.
Równocześnie wydział szkoleniowy wystąpił do PZPN o powołanie na centralny ośrodek treningowy we Wrocławiu 8 młodych piłkarzy łódzkiego okręgu: Stawiaka i Garkuta (Włókniarz Ł.), Sobolewskiego i Ciapale (Start), Konarskiego (Czarni Kutno), Gajzlera (Orzeł), Kowarskiego (LKS) i Gajzlera (PTC).
Wczoraj bawiła w Warszawie delegacja Łodzi, która miała za zadanie uzgodnienie terminów imprez sportowych o charakterze ogólnopolskim ze specjalnym uwzględnieniem zawodów kolarskich.
W skład delegacji wchodził: prezes ŁOZKolarskiego p. T. Kowarski, Z. Mroziński, Kpt. Świętosławski i red. J. Niciecki.
Tematem dyskusji w PZKOL była sprawa jubileuszowego wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii, który zgodnie z kalendarzykiem PZKOL miał się odbyć 24 bm., a ze względu na start szosowych naszych kolarzy w Cottbus oraz w Jugosławii nie byłby w pełni obsadzony.
Na odbytej konferencji (z udziałem prezesa PZKOL, p. inż. F. Gołbiewskiego, wiceprezesa Tropczyskiego oraz delegacji łódzkiej) uznano „pretensje“ Łodzi za słuszne i postanowiono przesunąć termin wyścigu „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii.
Ostateczny termin tej imprezy ustalony zostanie na wtorkowym zebraniu zarządu PZKOL z udziałem przedstawicieli Łodzi.
Istnieją dwa warianty: pierwszy, żeby wyścig odbył się bezpo-

Złoty Dysk Łodzi Wielka premiera lekkoatletyki na Balutach

Cała kadra olimpijska lekkoatletów, z rekordzistą świata Krzysztkowiakiem i Piłkowskim, ze znakomitym trójkoszkiem Józefem Szmidtem, z mistrzami i rekordzistami Polski przewinie się przez stadion Startu w najbliższy czwartek, 21 lipca, gdy na ul. Teresy odbywać się będą uroczystości otwarcia kombinatu SKS Start. Szczegółowy program wielkiego mitingu zostanie ustalony na początku przyszłego tygodnia, ale raczymy już dziś zarezerwować sobie czas na użyczenie w akcji Złotej Eli, Fojka, Kowalskiego, Piłkowskiego, Sidły i elity naszych średnio- oraz długodystansowców.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, EDWARD KAŻMIERZAK, ufundował nagrodę pn. ZŁOTY DYSK ŁÓDZI i pod jej hasłem przeprowadzone zostaną całe zawody.
Z ogromną radością donosimy o tym trofeum, ofiarowanym przez władze miejskie Łodzi, jest ono bowiem nie tylko aktem świadczącym o żywym zainteresowaniu sprawami sportu, ale będzie bez wątpienia atrakcyjnym magnesem dla najlepszych zawodników Polski, a w przyszłości może i świata. Tradycyjne zawody o podobne nagrody wyniosły wysoko lekkoatletykę w szeregu państw i podobną rolę spełni na pewno obecny Złoty Dysk Łodzi.

Wyścig „Dziennika“ i Gwardii w konkurencji międzynarodowej

Wczoraj bawiła w Warszawie delegacja Łodzi, która miała za zadanie uzgodnienie terminów imprez sportowych o charakterze ogólnopolskim ze specjalnym uwzględnieniem zawodów kolarskich.
W skład delegacji wchodził: prezes ŁOZKolarskiego p. T. Kowarski, Z. Mroziński, Kpt. Świętosławski i red. J. Niciecki.
Tematem dyskusji w PZKOL była sprawa jubileuszowego wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii, który zgodnie z kalendarzykiem PZKOL miał się odbyć 24 bm., a ze względu na start szosowych naszych kolarzy w Cottbus oraz w Jugosławii nie byłby w pełni obsadzony.
Na odbytej konferencji (z udziałem prezesa PZKOL, p. inż. F. Gołbiewskiego, wiceprezesa Tropczyskiego oraz delegacji łódzkiej) uznano „pretensje“ Łodzi za słuszne i postanowiono przesunąć termin wyścigu „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii.
Ostateczny termin tej imprezy ustalony zostanie na wtorkowym zebraniu zarządu PZKOL z udziałem przedstawicieli Łodzi.
Istnieją dwa warianty: pierwszy, żeby wyścig odbył się bezpo-

średnio po wyścigu Dookola Polskiego, to jest 19 względnie 20 września, drugi — 25 września w ramach jubileuszu 40-lecia Polskiego Związku Kolarskiego.
Uważamy, że więcej szans powodzenia mieć będzie druga koncepcja. Termin ten jest bowiem przewidziany przez UCI w kalendarzyku międzynarodowym i chyba nie stanie się przeszkodzie, by „V Wyścig „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii mógł się odbyć w ramach jubileuszu 40-lecia PZKOL. Niezależnie od terminu, wyścig odbędzie się w obsadzie międzynarodowej.
Delegacja Łodzi odniosła duży sukces, a to dlatego, że jubileuszowy wyścig odbędzie się w tym roku w konkurencji międzynarodowej, na co tożdzianie czekali przez 15 lat.
Na wtorkowym zebraniu zarządu PZKOL, ustalone też zostaną wszystkie szczegóły organizacyjne.
Niewątpliwie radosną wiadomością jest to, że PZKOL uwzględnił zastrzeżenia Łodzi i przystąpił do uzgodnienia z przystąpieniem naszego miasto w kalendarzyku poważniejszych imprez sportowych.
(JA-NIE)

GUSTAW MORCINEK

(59)

Z ZEGARKÓW

Najczęściej w nocy leciały nad Monachium i zrucali tak zwane „dywany“. Wtedy nasz obóz był oświetlony jaskrawo „choinkami“, czyli racami, zawieszonymi w małych spadochronów. Ręce wyrzucano z pierwszych samolotów, by ostrzec następne, iż znajdują się nad obozem.
A potem następowało piekło.
Rozlupał się jeden ogromny grzmot, potem drugi, trzeci... To „dywany“ leciały na Monachium. Czyli ze wszystkich eskadr na znak komendanta lotnicy zrucali jednocześnie swe bomby. Ziemia wtedy dygotała, baraki nasze chwiały się, serca nasze rozszalała radość, a Monachium zamieniało się w potworną lunę. Luna była krwawa. Niebo było krwawe. Gwiazdy gasły.
Podczas dziennego alarmu nie uciekaliśmy do obozu, lecz musieliśmy się chronić w ziemniakach zamaskowanych gęziami. Osobno esmanni, osobno my. Wtedy słuchaliśmy, w jakim radosnym przerażeniu, jak niebo bulgocze metalicznie, dudni, jak ziemia drży pod naszymi stopami, jak artyleria niemiecka bije

salwami i jak w pewnej chwili otacza nas ze wszystkich stron jazgotliwy, metaliczny dźwięk, podobny do delikatnego tremolo fortepianowego. Ze wszystkich stron. Jak byśmy byli otoczeni niewidzialnymi duchami, duszami gracjami mi na bardzo malutkich harfach.
Wiedzieliśmy, to były odpryski niemieckich pocisków, drobne kawałeczki stali, spadające spod nieba.
Jednego razu znowu esmann Kuntz wyprawał mnie pod krzak jaśminu, by ze mną rozmawiać. Upodobał mi siebie, ja go atoli nie nawidziłem.
Pod krzakiem jaśminu wiedzieliśmy przedwznowe rozmowy. Raczej on mówił, a ja słuchałem i odpowiadałem monosylabami. I dowiedziałem się, że uwielbia muzykę, że lubi dzieci, kwiaty i zadawać śmierć.
— Lubisz muzykę? — zapytał jednego razu.
— Lubie.
— Kogo?
— Beethovena piątą i dziewiątą symfonię...
— Menschenkind! — wrzasnął uradowany. — Ja też!... Tylko widzisz, my nie mamy muzy-

ków. To są wszystko muzycy austriacy, a z niemieckich, wiesz, takich Reichsdeutsche, to tylko Bach, Wagner i ten parszywy Żyd, Mendelssohn...
— Dlaczego parszywy?
— Menschenkind! Przecież Żydzi, to nie są ludzie! To nie są nawet podludzie (Untermenschen), jak ty... Wiesz, ty mi się wydajesz pochodzić jednak z rasy nordyckiej. A co do Żydów, to nie są ludzie. Nasz Führer kazał nam ich tepić i słuszenie.
— Pan ich tepić?
Spojrzał na mnie, prychnął śmiechem.
— Ja ci powiem... To było w Belczu. Byłem w „Einsatzgruppe D“. Menschenkind, ty nie wiesz, jaka to przyjemność zabijać... A Żydów było do jasnej cholery! To oni musieli wykopać wielki dół. Kto nie miał łopaty lub kilofa, dłońmi. Wykopali. Nawet nie wiem, ilu ich było. Powiadam ci, tłumy. Starzy, młodzi, dzieci, dziewczyny, niemowlęta... Wykopali więc, a z przodu musieli zrobić w ziemi takie stopnie. Żeby im się wygodnie schodziło. Ja dowodziłem wtedy swoją grupą. Potem mnie zdegradowano, ale nie o tym chce ci powiedzieć. Te cholerne samoloty leciały i leciały... Nie wystawiaj łba... Gdy już był dół wykopany, wtedy jazda! Pierwsza grupa. Każdy z nich musiał się położyć. Jeden obok drugiego. Żeby zmieścić się ich jak najwięcej. Kładli się więc, jak tam padło. Żydzi, Żydówki, dzieci. Jeden obok drugiego. Na brzuchu. Wtedy ja stanąłem na brzuchu dołu z Maschinpistole i wtedy, jak z sikawki. Trrrrach! Trrrrach! Nawet bardzo nie celowałem. Chodziło o to, by każdego trafić w głowę lub plecy. Menschenkind! Ty nie wiesz, jakie to boskie uczucie móc tak mordować... Czujesz się panem, czujesz się potęgą, czujesz się nadszłowiekiem („Uebersenschen“). Oto tym jednym palcem — tu wyciągnął prawą dłoń i wysu-

nał palec wskazujący — oto tym jednym palcem... Byłeś kiedy w Rzymie?
— Byłem.
— Byłeś w Kaplicy Sykstyńskiej?
— Byłem.
— Widziałeś „Stworzenie Adama“? Pewnie, że widziałeś. Tam Bóg Michała Anioła palcem stwarza Adama. A ja takim samym palcem czyściłem Europę z żydowskiego robactwa!... Poprawiałem robotę Boga! — dodał.
— A sumienie?
— Menschenkind! Jakie sumienie? Co to jest sumienie? Bzdury nie sumienie! Quatch! Quatsch! — ciskał z pasją. A oczy miał wciąż łagodne i niebieskie, jak u młodej dziewczyny. Zruczył czapkę, rozwichrzył jasne włosy. Układali się we wdzięczne fale. Patrzyłem nań i po raz pierwszy uświadomiłem sobie, że nie patrzę w oczy „płowej bestii“, o której pisał Nietzsche, lecz w oczy szatana, najprawdziwszego szatana... Karabin leżał na ziemi.
— Podaj mi karabin! Muszę iść!
Podniosłem karabin, ująłem go, jak do strzału, z palcem na cynglu.
— Zabezpieczony! — mruknął niedbale i wziął mi go z rąk. — Sumienie! Quatsch, nie sumienie! Gdybyś nie miał sumienia, mogłeś do mnie strzelić! Ale sumienie ci nie pozwoliło! Mój sumienie w... — cisnął chrapliwie i poszedł.
Komunikaty Karela Marka głosiły wielkie i radosne nowiny. Armie niemieckie wszędzie się wycofuja! Armie niemieckie w rozypce! Wochoy, Normandia, Polska, Rumunia, Węgry, Jugosławia... Radar wykrywa niemieckie łodzie podwodne i topi je bombami głębinowymi! Lotnictwo niemieckie rozbiło! W Niemczech głód! Miasta burzone lotniczymi bombami. Linie kolejowe burzone. Angielskie i amerykańskie myśliwce ścigają pociągi i strzelają do lokomotyw.
(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpł. nocne: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział miejski 223-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-60, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch“, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-379. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 52.50, półrocznie 105, rocznie 210. Zawiązywania i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch“ Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka“, RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 96.